

II Sesja Rady Gminy Wieprz

W dniu 21 grudnia 2010r. o godz. 10.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy odbyła się II Sesja Rady Gminy Wieprz.

Głównym punktem posiedzenia było uchwalenie budżetu Gminy Wieprz na 2011 rok, który został przyjęty 9 głosami za, 3 wstrzymującymi i 3 przeciwnymi.

Dochody budżetu w 2011 roku będą wynosić 34 596 449 zł, w tym 27 054 073 zł stanowiąc będą dochody bieżące oraz 7 542 376 zł dochody majątkowe. Ustalono wydatki budżetu na łączną kwotę 35 166 328 zł. Różnica między dochodami a wydatkami stanowić będzie planowany deficyt w wysokości 569 879 zł, który pokryty będzie z zaciągniętych kredytów.

Kolejną sprawą rozpatrywaną podczas posiedzenia było podjęcie uchwały w sprawie określenia warunków, w tym organizacyjnych i trybu wspierania rozwoju sportu na obszarze gminy Wieprz. Dzięki tej uchwale, kluby sportowe z terenu gminy Wieprz będą miały możliwość dofinansowania własnej działalności w zakresie sprzyjania rozwojowi sportu, w tym działalności statutowej. W 2010 roku Rada Gminy poprzedniej kadencji podjęła podobną uchwałę w tym zakresie, lecz z powodu zastąpienia ustawy o sporcie kwalifikowanym, ustawą o sporcie, konieczne było podjęcie przedmiotowej uchwały.

W kolejnym punkcie Rada Gminy uchwałą nr II/9/10 przystąpiła do realizacji projektu p.n. „Szansa na sukces - program zajęć

pozalekcyjnych w szkołach gimnazjalnych na terenie gminy Wieprz” w ramach działania 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic jakości usług edukacyjnych, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z budżetu państwa. Projekt dotyczy organizacji nieodpłatnych zajęć pozalekcyjnych dla szkół gimnazjalnych na terenie gminy w okresie od 20.01.2011 r. do 19.12.2012r.

W czasie obrad zatwierdzono ponadto Gminny Program Profilaktyki i Przeciwdziałania Uzależnieniom na rok 2011 w Gminie Wieprz. Z danych Izby Wyrzeźwieni w Bielsku- Białej wynika, że w 2010 r. zatrzymano do wyrzeźwienia 39 osób z terenu gminy Wieprz. W roku 2010 do Komisji wpłynęło 37 nowych wniosków o zastosowanie wobec osoby nadużywającej alkoholu leczenia odwykowego (stan na dzień 10.12.2010 r.), z czego w 15 przypadkach skierowano do sądu wnioski o objęcie przymusowym leczeniem odwykowym.

Ponadto w porządku obrad znalazły się zagadnienia dotyczące zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, nabycia nieruchomości gruntowej niezabudowanej przez gminę Wieprz położonej w miejscowości Nidek, zmian do budżetu gminy oraz przyjęcia planu pracy Rady Gminy Wieprz na 2011r.

UGW

Zebrania wiejskie w Nidku, Gierałtowicach, Frydrychowicach oraz Wieprzu

W związku z kończącą się kadencją sołtysów oraz Rad Sołeckich w miejscowości Nidek, Gierałtowice, Frydrychowice i Wieprz odbyły się wiejskie zebrania sprawozdawczo - wyborcze. W porządku zebrań znalazły się sprawozdania z działalności Rad Sołeckich oraz sołtysów za rok 2010r, udzielenie absolutorium oraz sprawozdanie Wójta Gminy z działalności na terenie danego sołectwa. W wyniku odbytych wyborów, skład sołtysów oraz Rad Sołeckich poszczególnych miejscowości przedstawia się następująco:

Sołectwo Nidek

Sołtys: Anna Zacny

Rada Sołecka:

- 1.Ciuś Maria
- 2.Hojny Edward
- 3.Kocemba Władysław
- 4.Marszałek Stanisława
- 5.Piotrowski Jan
- 6.Wróbel Adam
- 7.Żydek Jerzy
- 8.Zięba Michał

Sołectwo Gierałtowice:

Sołtys: Maria Huczek

Rada Sołecka:

- 1.Babiński Stanisław
- 2.Gliwa Leszek
- 3.Górkiewicz Janusz
- 4.Odrobina Jerzy
- 5.Putek Krzysztof
- 6.Wolek Andrzej

Sołectwo Wieprz

Sołtys: Barbara Herma

Rada Sołecka:

- 1.Buda Józef
- 2.Kamionka Krzysztof
- 3.Kubarek Janusz
- 4.Nikliborc Józef
- 5.Serwin Alojzy
- 6.Skowron Wiesław
- 7.Sopicki Kazimierz
- 8.Turek Zbigniew
- 9.Wojewodzic Karol
- 10.Wróbel Stanisław

Sołectwo Frydrychowice:

Rada Sołecka:

- 1.Dębski Jan
- 2.Hereda Genowefa
- 3.Jachimczyk Kazimierz
- 4.Polak Andrzej
- 5.Seremet Czesław
- 6.Sopicki Tadeusz
- 7.Tomiczek Stanisław
- 8.Wysogład Stanisław



**Wójt Gminy
Wieprz**



ogłasza informację o rekrutacji uczniów do projektu pt. „Szansa na sukces - program zajęć pozalekcyjnych w szkołach gimnazjalnych na terenie gminy Wieprz”, realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W ramach projektu w każdym Zespole Szkolno – Przedszkolnym na terenie gminy Wieprz, w 2011 i 2012 roku, prowadzone będą 3 rodzaje nieodpłatnych zajęć pozalekcyjnych dla uczniów:

- warsztaty dydaktyczno – wyrównawcze przeznaczone dla uczniów gimnazjum, którzy w ostatnim semestrze lub na koniec ostatniego roku szkolnego otrzymali z danego przedmiotu ocenę dostateczną lub niższą;
- warsztaty rozwijające przeznaczone są dla uczniów gimnazjum, którzy w ostatnim semestrze lub na koniec ostatniego roku szkolnego otrzymali z danego przedmiotu ocenę dobrą lub wyższą;
- poradnictwo edukacyjno – zawodowe dla uczniów klas III gimnazjum.

Więcej informacji o projekcie, w tym Regulamin rekrutacji, formularze zgłoszeniowe oraz wykaz przedmiotów, z których organizowane będą zajęcia pozalekcyjne, znaleźć można w Urzędzie Gminy w Wieprzu - pok. nr 4, w sekretariatach szkół oraz na stronie internetowej projektu: <http://szansanasukces.wieprz.pl>.

Kontakt:
Urząd Gminy Wieprz
Wieprz 217
Tel. 33/875-51-23 wew. 14
Faks. 33/875-55-99,
Email: ugwieprz@interia.pl

**Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek – najlepsza inwestycja**



GMINNY PRZEGLĄD KOŁĘD I PASTORAŁEK

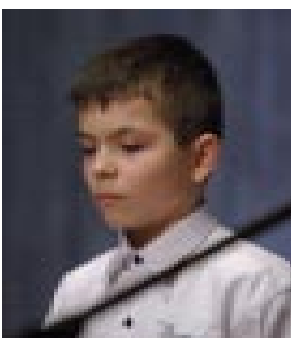
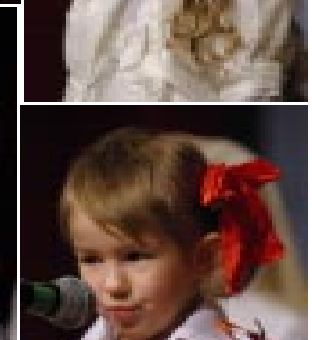
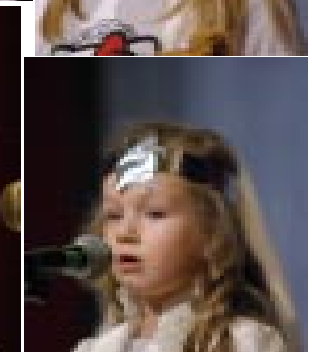
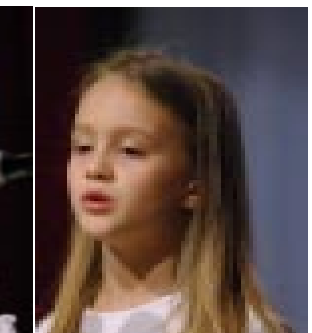
Dnia 12.01.2011 o godzinie 10.00 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Wieprzu odbył się I Przegląd Kołęd i Pastorałek w wykonaniu solistów. Do konkursu zgłosiło się 22 artystów, którzy wystartowali w trzech kategoriach.

KATEGORIA - PRZEDSZKOLAKI:

1. *Antoni Dziubany* – Przedszkole Publiczne ZSP Przybradz – „W grudniowe noce”
2. *Kinga Kryń* – Przedszkole ZSP Gierałtowiec – „Dzisiaj w Betlejem”
3. *Partycja Leśniak* – Przedszkole Publiczne nr 3 w Wieprzu – „Kolęda urwisów”
4. *Maja Mrajca* - Przedszkole Publiczne nr 3 w Wieprzu – „Przyjdź do mnie mały Jezusku”
5. *Olivia Nowak* – Przedszkole ZSP Gierałtowiec – „Wśród nocnej ciszy”
6. *Martyna Stuglik* – Przedszkole Publiczne ZSP Przybradz – „Pójdźmy wszyscy do stajenki”
7. *Zuzanna Wielopolska* - Przedszkole Publiczne nr 3 w Wieprzu – „Dzisiaj w Betlejem”
8. *Paulina Włoch* – Przedszkole Publiczne ZSP Przybradz – „Hojka”

KATEGORIA - SZKOŁY PODSTAWOWE

1. *Karolina Turek* - Gminny Ośrodek Kultury w Wieprzu – „Kolęda domowa”
2. *Michał Ćwiertnia* (Konrad Serwin akompaniament) ZSP 2 Wieprz – „Jakieś światło nad Betlejem”
3. *Paulina Czubała* – ZSP Nidek – „Jakieś światło”
4. *Kamila Gurdek* – Gminny Ośrodek Kultury w Wieprzu – „Kolęda dla samotnych”
5. *Olivia Holcman* – ZSP Nidek – „Lulajże Jezuniu”
6. *Daria Płonka* – ZSP Frydrychowice – „Złota Jerozolima i biedne Betlejem”
7. *Kamila Szemik* – ZSP Nidek – „Śliczna gwiazda”
8. *Iwona Szkiłdź* - Gminny Ośrodek Kultury w Wieprzu – „Zawieja i beznadzieja”



KATEGORIA - GIMNAZJA

1. *Magdalena Dziubany* - ZSP Frydrychowice – „Betlejemska jasność”
2. *Dominika Niemiec* – ZSP Przybradz – „Gwiazdo Betlejemska”
3. *Piotr Szczelina* – WDK Gierałtowiczki – „Jakaś światłość”
4. *Aldona Pytel* – ZSP Frydrychowice – „Jezusa narodzonego wszyscy witajmy”
5. *Monika Pieczarka (Anna Mazgaj – akompaniament)* – ZSP nr1 Wieprz – „Złota Jerozolima”
6. *Agnieszka Syty* – ZSP nr 1 Wieprz – „Zaśnij dziecino”

Jurorami imprezy byli Leszek Górkiewicz i Władysław Jochimczyk.

W kategorii „przedszkolaki” *I miejsce zajęła Maja Rajca* z Przedszkola nr 3 w Wieprzu

II miejsce zajęła Patrycja Leśniak, III - Zuzanna Wielopolska - także z PP nr 3 w Wieprzu

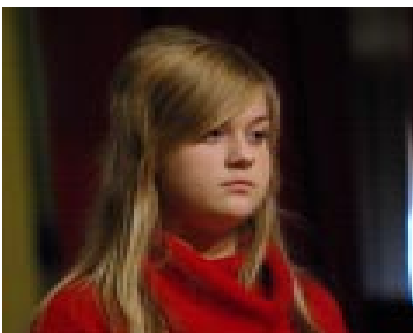
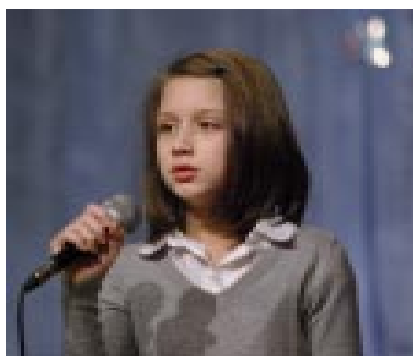
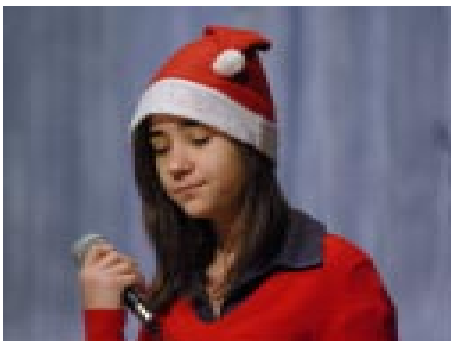
W kategorii „szkoły podstawowe”: *I miejsce zajęła Kamila Gurdek* z GOK Wieprz, *II miejsce otrzymał Michał Ćwiertnia (akompaniował mu Konrad Serwin)* a *III miejsce ex aequo otrzymały Daria Płonka* z ZSP Frydrychowice i *Kamila Szemik* z ZSP Nidek.

W kategorii gimnazja: *I miejsce otrzymała Agnieszka Syty* z ZSP1 w Wieprzu, *II miejsce ex aequo otrzymały Aldona Pytel* z ZSP Frydrychowice i *Monika Pieczarka (akompaniament Anna Mazgaj)* z ZSP 1 w Wieprzu, *III miejsce otrzymała Dominika Niemiec* z ZSP w Przybradzu.

Organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury, Wiejskie Domy Kultury, Zespoły Szkolno-Przedszkolne i Przedszkola. Była to wspaniała impreza, pełna refleksji i klimatów świątecznych, a zróżnicowany repertuar oraz aranżacje wprawiły publiczność na przemian w nastroje nostalgii i radości.

Debiut imprezy, jaką jest Gminny Przegląd Kolęd i Pastoralek, jak i znaczna ilość solistów występujących, gwarantuje kontynuację tej imprezy w przyszłych latach.

GOK



X Gminny Przegląd Grup Kołędniczych i Obrzędowych we Frydrychowicach

15 stycznia 2011 roku w WDK Frydrychowice odbył się X GMINNY PRZEGLĄD GRUP KOŁĘDNICZYCH I OBRZĘDOWYCH.

Organizatorem imprezy był Gminny Ośrodek Kultury i Wiejski Dom Kultury we Frydrychowicach. Przed publicznością wystąpiły grupy z czterech sołectw gminy Wieprz:



Grupy zróżnicowane wiekowo wystawiały przedstawienia i scenki religijne związane z narodzinami Jezusa Chrystusa, więc i atmosfera imprezy była podniosła. Każda z grup miała inną formę występu i wszędzie można było podziwiać wkład pracy młodych artystów i ich opiekunów, którzy dopracowali każdą scenę i każdy element dekoracji.

Przedszkolaki koncentrowały się na śpiewaniu, starsze grupy przygotowały się do przedstawień scenicznych z elementami humorystycznymi. Publiczność jak i organizatorzy podziwiali także przepiękne stroje, w tym przesympatyczne wielbłądy z ZSP we Frydrychowicach.

Każdy z zespołów otrzymał dyplom oraz nagrody. Po występach scenicznych młodzi aktorzy poczęstowani zostali pączkami i herbatą.

GOK







Integracyjne spotkania w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr1 im. Jana Pawła II w Wieprzu - styczeń 2011

14 stycznia 2011 r. w Wiejskim Domu Kultury w Wieprzu doszło do niecodziennego spotkania. Z inicjatywy i na zaproszenie pani Marii Krok i dyrektora szkoły Kazimierza Fąferko na spotkanie z uczniami przybyli do WDK pensjonariusze wraz z opiekunami Gminnego Środowiskowego Domu Samopomocy z Wieprza z panią dyrektorem Magdaleną Gruszecką oraz dzieci niepełnosprawne z rodzicami z Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z Trzebini, z prezesem - Włodzimierzem Korczyńskim i wiceprezesem - panią Wandą Białką. Wraz z nimi na spotkanie przyjechały osoby zaprzyjaźnione i współpracujące z Towarzystwem, między innymi zespół regio-

nalny „Płocanki”. Dzieci klas III SP przebrane w piękne, kolorowe stroje, gotowe do występu, z niecierpliwością czekały, aż autokar z gośćmi dotrze na miejsce. Po serdecznym i bardzo spontanicznym powitaniu, które wprowadziło miłą, niemalże rodzinną atmosferę dzieci zaprezentowały bajkę pt. „Zaczarowany Kwiat” przygotowaną przez panie wychowawczynie - Marię Krok i Joannę Kobielus, żywą oprawę muzyczną opracowała Kazimiera Babińska - Pytel, a tańce przygotowała Iwona Cinal.

Goście zgromadzeni na widowni bardzo ciepło przyjęli występy naszych dzieci i nie tylko gromkimi brawami i miły-

mi słowami podziękowali za zaproszenie, ale wszystkich obdarowali paczkami ze słodyczami. Na zakończenie spotkania nasze dzieci wręczyły niecodziennym gościom drobne, własnoręcznie wykonane upominki. Goście z Trzebini zwiedzili także naszą szkołę i jej otoczenie. Byli bardzo zbudowani tym, co zobaczyli, wyrażali uznanie dla całej naszej społeczności za troskę o rozwój młodego pokolenia i zapewnienie tak nowoczesnego zaplecza szkole. Na zakończenie wizyty w szkolnej stołówce zjedli przygotowany poczęstunek.

I. Cinal



17 stycznia sala widowiskowa WDK w Wieprzu ponownie zapełniła się po brzegi. Tym razem na widowni zasiadły babcie i dziadkowie dzieci klas O-III naszej szkoły. Tradycją stało się już coroczne spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Dzieci przygotowały na tę okazję okolicznościowe wierszyki, piosenki, wręczyły upominki i złożyły swoim dziadkom z serca płynące życzenia, które wzruszyły przybyłych gości. Uczniowie klas III zaprezentowali ponownie bajkę „Zaczarowany Kwiat” i tym razem zbierając głośne oklaski i wyrazy uznania. Spotkanie przebiegało w niezwykle serdecznej i wzruszającej atmosferze i na długo pozostanie w pamięci jego uczestników.





SZTUKA DLA BABCI I DZIADKA

17 stycznia 2011 roku z okazji zbliżającego się Dnia Babci oraz Dnia Dziadka dzieci z ZSP nr 1 w Wieprzu po raz kolejny wystawiły sztukę pt: „Zaczarowany kwiat”.

Młodzi aktorzy bez tremy przenieśli publiczność w baśniowy świat księżniczek, królewiczów.

Jak w każdej bajce był i morał: dobro zawsze zwycięża, choć czasem potrzeba czasu, cierpliwości i pomocy innych, by za-

triumfowało.

Publiczność składała się z babć i dziadków, którzy oprócz gry aktorskiej, wspaniałej scenografii, mogli podziwiać swoje wnuki. Na zakończenie przedstawienia dzieci obdarowały swoich najbliższych kwiatami, laurkami, zakładkami lub notesikami.

GOK

„ZACZAROWANY KWIAT” dla rodziców

Bajka „Zaczarowany kwiat” okazała się być przebojem teatralnym dla mieszkańców sołectwa Wieprz a perypetie niegrzecznej królowej chcieli zobaczyć dosłownie wszyscy. Dlatego też sztuka powróciła na scenę Gminnego Ośrodka Kultury w Wieprzu. Tym razem rodzice i rodziny młodych aktorów mogły podziwiać ich popisy teatralne.

Przypomnijmy jeszcze raz, że sztuka została wystawiona przez uczniów klas trzecich z ZSP nr1 im. Jana Pawła II w Wieprzu pod opieką wychowawczyń i reżyserek: Marii Krok i Joanny Kobielus.

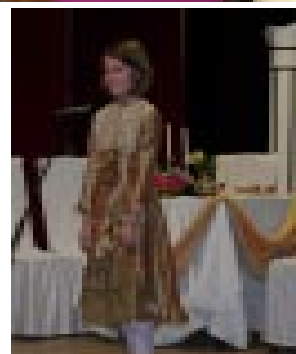
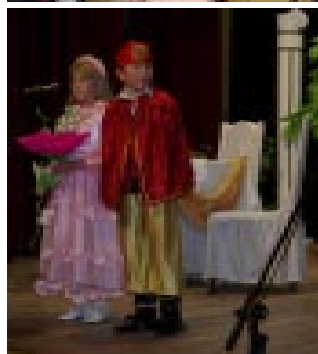
Muzykę przygotowała pani Kazimiera Babińska- Pytel. Zespół taneczny ćwiczył swój dworski i kwiatowy występ pod opieką pani Iwony Cinal.



W sztuce wystąpili: Semiramida – Anna Nowak, Gustaw – Dominik Saferna, Królowa Izabella – Katarzyna Stachura, Król Edwin – Filip Madeja, Królowa Wilhelmina – Kinga Mikołajek, Król Ramirez – Emanuel Formas, Wróżka – Karolina Turek, Lukrecja – Zuzanna Ogiegło, Pokojówka – Alicja Gryga, Anna Wróbel, Lokaj – Mikołaj Truong Van, Ogrodnik – Konrad Kołaczyk, Nauczyciel – Paweł Mokwa, Dziewczynka- Aneta Mizera, Dworzanki – Katarzyna Dziegudzik, Partycja Grochol, Zuzanna Lipnicka, Wiktoria Migdałek, Dworzanie – Damian Polak, Michał Kolasa, Bartłomiej Potempa, Kamil Stuglik, Dariusz Migdałek, Dziewczynki kwiaty – Maja Gurdek, Klau-

dia Korczak, Zuzanna Kobielus, Karolina Smaza, Martyna Zarembo, Joanna Krok, Wiktoria Turek, Halabardnicy – Kamil Jordanek, Kamil Gibas, Patryk Noga.

GOK



VIII GMINNY PRZEGLĄD ZESPOŁÓW JASEŁKOWYCH W GIERAŁTOWICACH

VIII Gminny Przegląd Zespołów Jasełkowych został zorganizowany 22 stycznia 2011 roku przez Gminny Ośrodek Kultury w Wieprzu i Wiejski Dom Kultury w Gierałtowicach. Jasełka to widowiska o Bożym Narodzeniu. Za twórcę przedstawień bożonarodzeniowych uważany jest św. Franciszek z Asyżu. W Polsce obrzędy jasełkowe dały początek wędrownym teatrykom ludowym, których tradycje właśnie próbuje zachować przegląd zespołów jasełkowych. Teksty jasełkowe, często wykonane w gwarze mogą zawierać wątki odwołujące się do aktualnych wydarzeń.





Jasełka mogą mieć wiele form. W tym roku podziwialiśmy PRZEDSZKOLAKI, które debiutowały na scenie, a pomimo tego nie uległy tremie. Grupa PRAWIE stworzyła niezwykle i bardzo nowoczesną interpretację narodzin Jezusa. Było to zadziwiające przedstawienie, bez nadmiaru rekwizytów, osadzone w realiach dzisiejszej rzeczywistości. Grupa BIEDRONKI ukazała publiczności wrażliwość dzieci i ich interpretację jasełek. ZESPÓŁ TEATRALNY z Nidku przedstawił profesjonalne, tradycyjne jasełka z przepięknymi strojami aktorów i tekstami w gwarze.

VIII Gminny Przegląd Zespołów Jasełkowych był wydarzeniem artystycznym, akcentującym kultywowanie lokalnych tradycji.

Miejmy nadzieję, że za rok przybędzie zespołów jasełkowych a lokalne zwyczaje nie zaginą.

red

Przed publicznością w sobotę rano wystąpiły:

DZIEŃ BABCI I DZIADKA W ZSP 2 W WIEPRZU

W dniach 21 i 22 stycznia w Polsce obchodzone jest święto wszystkich babć i dziadków. Święto to pojawiło się w kalendarzach na przełomie lat 60tych i 70tych XX wieku i jest obchodzone do dziś.

W tym czasie wnukowie wyrażają swoją wdzięczność za to, co dla nich zrobili, robią, a przede wszystkim, kim dla nich są dziadkowie.

I tak w dniu 21.01.2011 roku, wzorem lat ubiegłych, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Wieprzu odbyła się uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Na początku babcie i dziadkowie byli zapraszani tylko do klas. Obecnie klasy I-III organizują je na sali gimnastycznej. W tym roku babcie i dziadkowie, którzy bardzo licznie przybyli, mieli okazję zobaczyć niezwykle montaż słowno - muzyczny przygotowany specjalnie dla nich. Były to wiersze, piosenki, inscenizacje oraz jasełka. Wnuczęta najpiękniej jak potrafiły dziękowały przybyłym gościom za miłość, poczucie, że są kochane, wpojone zasady moralne i wiarę religijną.

Na zakończenie babcie i dziadkowie otrzymali od wnuków własnoręcznie wykonane laurki i słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Renata Ściga



WIGILIA MŁODYCH

W dniu 19.12.2010 r. na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Wieprzu mogliśmy obejrzeć kolejną sztukę w wykonaniu gimnazjalistów z ZSP nr 2 im Kard. S. Wyszyńskiego, zatytułowaną „Wigilia młodych”.

Spektakl ten już samym tytułem wprowadził w klimat nadchodzących świąt, a dotyczył stosunku do tradycji bożonarodzeniowych reprezentowanego przez młodych ludzi pochodzących z różnych środowisk.

Grupa młodzieży przebywa w wynajętym mieszkaniu w większym mieście, każdy z nich ma swoje kłopoty, próbują żyć samodzielnie, na własny rachunek – jedni robią to uczciwie, inni mniej. Mieszkanie jest dla nich miejscem noclegu, bardziej hotelem, ponieważ każdy żyje swoimi problemami, pracą, nauką, zdobywaniem pieniędzy (nawet poprzez sprzedaż prochów). Nie pojechali na święta do domów, bo albo mają zbyt bolesne wspomnienia, albo po prostu nie mają dokąd pojechać, gdyż niektórzy są z domów dziecka. A kiedy przychodzi wieczór wigilijny, zaczyna im czegoś brakować... wspominają swoje wigilie, czują się samotni. Z zamyślenia budzi ich dźwięk dzwonka – mają niespodziewanego gościa... I nagle przy tej obcej dziewczynie młodzi ludzie otwierają się – zaczynają normalnie ze sobą rozmawiać, są szczerzy, opowiadają o swoich problemach, wspominają dzieciństwo. To, co wpajali w ich serca rodzice – zasady gościnności, szacunku dla drugiego człowieka, dla świąt – zaczyna brać górę nad egoizmem, wygodnictwem, obłudą czy materializmem. Młodzi ludzie ulegając „magii świąt” jak to sami nazywają – zmieniają się ze złych w dobrych, a pomaga im właśnie nieznajoma dziewczyna. Nie wszyscy chcą się jednak zmienić – nie jest to historia ze szczęśliwym zakończeniem, ale bohaterowie próbują pokonać swoje wady, będą starali się wyjść z nałogów, czy odważą się spotkać z dawno niewidzianą rodziną. Czy im się uda? Oby! Może znajdą w sobie tyle siły? Może im się poszczęści?

Sztuka z pewnością skłania do refleksji nad tym, co jest w życiu ważne, zasiewa pewien niepokój, zarówno w sercach młodych ludzi, jak i rodziców, uczy również wzajemnych relacji – ludzie poranieni, skrzywdzeni przez los zawsze mają swoją szansę, bo wybór zależy od nich. A przecież mamy tylko jedno życie – wystarczy je dobrze i godnie przeżyć...

Dochód w wysokości 650 zł zostanie przekazany na potrzeby Domu Dziecka w Żmiącej koło Limanowej.

Czyt.



Obsada sztuki „Wigilia Młodych”:

IWO – Ugo Giordano,

PATRYCJA – Julia Mazgaj,

KSENIA – Karolina Stuglik,

MAŁY – Aron Gumulak,

ANIA – Ola Kocemba,

ELKA – Bernadeta Nowak,

PIOTR – Dominik Ćwiertnia,

NOWA – Weronika Skowron.

Opracowanie muzyczne Kamil Cyper.

Śpiew kolęd – Michał Ćwiertnia.

Akompaniament – Konrad Serwin.



MIĘDZY ZIEMIĄ a NIEBEM - przedstawienie bożonarodzeniowe na deskach przybradzkiego Domu Strażaka

Okres Bożego Narodzenia to czas zadumy, wyciszenia, modlitwy, składania życzeń, radosnego kolędowania. Magiczne wydarzenia, które miały miejsce przeszło dwa tysiące lat temu, które przeżywaliśmy w naszych sercach, rodzinach jeszcze tak niedawno, wciąż są żywe i aktualne.

Przez wiele lat rozbrzmiewały na deskach naszego przybradzkiego Domu Strażaka różne przedstawienia jasełkowe. Wszystkie dotyczyły historii narodzenia Jezusa w Betlejem, choć każde było inne.

Tegoroczne widowisko, które zaprezentowaliśmy mieszkańcom wsi w niedzielę 23 stycznia także różniło się od poprzednich. Łączyło tradycję i współczesność, bajkę i rzeczywistość.

Widzowie zostali wprowadzeni w ich nastrój zapowiedzią Konferansjerki:

***Pan Bóg już zstąpił do nas na Ziemię,
chcemy więc uczcić Go przedstawieniem.***

I jak prastary obyczaj każę

jasełka chcemy nieść Jemu w darze.

Dziś w świecie modne są udziwnienia,

a my normalni - nic się nie zmieniamy.

Lecz, byście się tu nie zanudzili

tośmy jasełka współcześni.

Co z tego wyszło? - wnet zobaczycie?

Ufam, że końca tu dosiedzicie.

Z wielką uwagą i zainteresowaniem widzowie oglądali kolejne sceny naszego widowiska.

W ZWIASTOWANIU pełnym tajemniczości i niezwykłości ukazał się Maryi anielski orszak. Mniejsze aniołki wykonały wokół Niej krótki balet.

Później zabrzmiały piekielne harce diabelskiej grupy dziewcząt, które adorowały Lucyfera najpierw złościąc go, później nuciąc kołysankę, a w końcu zapraszając na smakowity obiad.

W scenie pt. "W RODZINIE" wystąpiły wątki profilaktyczne, odwołujące się do aktualnych wydarzeń z życia współczesnej młodzieży. Syn - jednak wychowany według najlepszych wzorców zaprzagnął "skosztować" dorosłości i wszedł w złe towarzystwo. Demoralizacja na szczęście nie trwała długo. Wyrzuty sumienia przed kolejnym gorszącym czynem, "spotkanie" z Aniołem sprawiły, że postanowił wrócić. Głodny, samotny i skarcony przez koleżków zapukał do swojego domu w betlejemską noc.

- "Mamo! -Tato! /.../ Przepraszam za wszystko. Odpowiedzialność i samodzielność jest trudniejsza niż myślałem. Szukałem szczęścia tam, gdzie go nie było. Wybaczcie mi?" - pytał.

Najpiękniejsza z miłości jest miłość rodzicielska, której uczymy się od Świętej Rodziny. Dlatego z ust Rodziców popłynęły słowa:

- " W Tobie dziś narodził się dla nas Pan Jezus. Nie pozwólmy,



aby cokolwiek nas rozdzieliło, choć życie będzie przynosić jeszcze wiele trudności." Wszyscy, w towarzystwie anielskich elfów udali się na Pasterkę.

W kolejnej scenie wystąpili Policjant, pani Wójt i Lekarz.

Następnie, z realiów rzeczywistości przenieśliśmy się w świat z lekka zaczarowany, gdyż do stajenki podążały przedszkolaki jako postaci z bajek i baśni: Dziewczynka z zapalkami, Calineczka, Sierotka Marysia, Kopciuszek, Pinokio, Rybak, Smerf, Jaś i Małgosia i wiele innych. Teksty wygłaszane przez poszczególne postaci zakończone były morałem. Dobroć, pracowitość, odwaga, a obok nich skąpstwo, chciwość, tchórzostwo i lenistwo przedstawione w wygłaszanych przez dzieci kwestiach wzruszały i kazały stanąć po stronie pozytywnych wartości moralnych. Dzieci, nawet te najmłodsze wiedzą bowiem, że pomimo współistnienia zła i dobra to ostatnie zawsze zwycięża. Przypominała im o tym Maryja z Józefem zapraszając do pozostania w szopce u stóp Jezusa.

Współcześni aktorzy, którzy wystąpili w pierwszych scenach ofiarowali Dzieciątku fragment polskiego tańca poloneza.

Pomiędzy scenami czas wypełniały dziewczynki i chłopcy z kl. III SP w ilustracji piosenek "Aniołek najładniejszy" oraz "Bosy pastuszek", a także kolędy szkolnego chóru z akompaniamentem gitar, instrumentów klawiszowych i perkusyjnych.

Przedstawienie zakończyło się gromkimi brawami widzowi, która zgodnie z zapewnieniem Konferansjerki dotrwała do końca i wcale nie śpieszyła się do domu mimo pory obiadowej.

Bardzo dziękujemy strażakom za udostępnienie sali, Gminnemu Ośrodkowi Kultury za pomoc "dźwiękową", mieszkańcom Przybradza za przybycie i ciepłe przyjęcie.

Niechaj Bożego Narodzenia czas miłości w Waszych Rodzinach na zawsze zagości.

A światło choinki rozświetla każdy następny dzień Nowego Roku.

mgr Wiesława Płonka

mgr Lucyna Grochol

Dzień Babci i Dziadka w Wieprzu

20 stycznia 2011 roku Przedszkole Publiczne nr 3 w Wieprzu przygotowało program z okazji Dnia Babci i Dziadka. Występy były zróżnicowane. Młodsza grupa dynamicznie odtąńczyła polkę, a starsza w rytmie walczyka oczarowała publiczność. Było i przedstawienie „Czerwony Kapturek” z bardzo groźnym wilkiem, który zagroził babci i jej wnuczce. Na szczęście, jak to w bajce, wszystko dobrze się skończyło.

Na zakończenie przedszkolaki otrzymały wielkie brawa od swoich najbliższych.

Red.





100 lat dla Babci i Dziadka

Również w tym roku żadne przedszkolak nie zapomniał o tym ważnym święcie. Młodzi aktorzy przygotowali piękne przedstawienia, na które w tym roku zaprosili dziadków do Wiejskiego Domu Kultury w Gierałtowicach. Przedszkolaki dzielnie spisały się na scenie. Mimo, iż był to pierwszy występ dla publiczności w wykonaniu młodszej grupy, to „maluszki” bez tremy, odważnie i wesoło recytowały wiersze i śpiewały piosenki o babci i dziadku.

Ich koledzy z grupy starszej zaprezentowali zaś „Bajkowe jasełka”, które wniosły na salę atmosferę i magię świąt Bożego Narodzenia, które nie tak dawno minęły. Zaprezentowali również taniec „Krakowiak” w typowych strojach regionalnych.

Gromkie brawa i uśmiechy na twarzach dziadków potwierdziły, że występ można zaliczyć do udanych.

Marta Cieślik



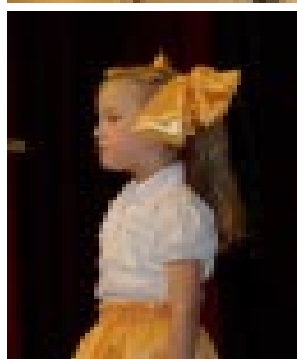
<p>WIEŚCI DOMEY WIEPRZ - dwumiesięcznik Gminy Wieprz Wydawca: GMINA BIUROTEKA PUBLICZNA W WIEPRZU; Adres redakcji: 34-121 WIEPRZ DŹĄ; tel. 015 775 5016; e-mail: gip@poczta.onet.pl Redaktor naczelny: Dorena Gajda; Inicjator i redaktor: Grzegorz Górecki, Andrzej Piekalski, Dariusz Trząs, Ireneusz Adamczyk Drukarz redakcyjny: Czarciak 17 04-6 00 Prosimy o zgodę na umieszczenie w publikacji reklam i ogłoszeń w ramach bezpłatnego dodatku do Wieści DOMEY WIEPRZ</p>	<p>OPKSEL WIEŻYŃCOWA, STRZYŻYŃCOWA MIŁOSTYL, BIAKOWY POLSKA</p>
--	---

Koncert Koled i Pastorałek w Gminnym Ośrodku Kultury

Koncert Koled i Pastorałek w Gminnym Ośrodku Kultury zorganizowany 22 stycznia 2011 roku był przedstawieniem dorobku artystycznego sołectwa Wieprz. Przed pełną widownią występowały chóry, orkiestra, zespoły instrumentalne, wokalne, taneczne oraz soliści. Wszystkim przyświecał jeden cel – przypomnieć wydarzenie sprzed ponad 2000 lat – narodziny Jezusa Chrystusa.

W koncercie wystąpili:

1. Kameralny chór mieszany
2. Zespół muzyki dawnej AGE-MUS
3. Młodzieżowa orkiestra dęta
4. Soliści:
 - Maja Mrajca
 - Patrycja Leśniak
 - Zuzanna Wielopolska
 - Michał Ćwiertnia przy akompaniamencie Konrada Serwina
 - Agnieszka Syty
 - Monika Pieczarka przy akompaniamencie Anny Mazgaj
5. Chór JARZĘBINA
6. Zespół taneczny WENUS
7. Zespół wokalny ÓSME NIEBO



Był to koncert dla wszystkich mieszkańców, a szczególnie miłym był fakt uczestnictwa w nim lokalnych oficjeli - wykonawców podziwiali m.in. przedstawiciele władz wykonawczych, radni gminy i powiatu, ksiądz proboszcz.

Wszyscy odczuwali radość i wzruszenie. Piękna muzyka zawsze sprzyjała refleksjom nad życiem, ideom dobra, jak i pielęgnowaniu tradycji.

GOK





F E R I E 2 0 1 1

WDK W GIERAŁTOWICZKACH

HARMONOGRAM

WTOREK 8 LUTEGO –

13.00 ZABAWY Z JEDZENIEM

15.00 TURNIEJ GRY W „PIŁKARZYKI” KL. IV-VI

ŚRODA 9 LUTEGO –

13.00 UKŁADANIE DOMINA

Z PUDEŁEK PO ZAPAŁKACH

15.00 TURNIEJ SZACHOWY

CZWARTEK 10 LUTEGO –

11.00 LEPIENIE BAŁWANÓW (KONKURS NA
NAJPIĘKNIEJSZEGO BAŁWANA)

16.00 TURNIEJ GRY W „PIŁKARZYKI”
KL. I-III GIMNAZJUM

PIĄTEK 11 LUTEGO –

13.00 FILM DŁADZIECI

„SABRINA NASTOLETνια CZAROWNICA”

15.30 TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

WDK NIDEK

ZAJĘCIA W OKRESIE FERII ZIMOWYCH

GOK WIEPRZ

AKTYWNE FERIE 2011

7.02.2011 PONIEDZIAŁEK 9:00. GOK
TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

8.02.2011 WTOREK 9:00 GOK
BUDOWA IGLOO LUB RZEŻBY ŚNIEGOWEJ
(JEŻELI POGODA POZWOLI)

9.02.2011 ŚRODA 9:00 GOK
WARSZTATY PLASTYCZNE,
GRY ZRĘCZNOŚCIOWE

10.02.2011 CZWARTEK 9:00 GOK
PODCHODY, DOKARMIANIE ZWIERZNY,
OGNIKO

11.02.2011 PIĄTEK 9:00 GOK
ZAWODY SANECZKARSKIE
LUB WYJŚCIE DO TEATRU

WIEJSKI DOM KULTURY WE FRYDRYCHOWICACH FERIADA

Program:

31.01-godz.12.00 Makaronowy zawrót głowy
-niecodzienne smaki
z makaronu

1.02-godz.12.00 Zimowe turniejowe rozrywki
w tenisie stołowym
(zapisy do 28.01)

2.02-godz.17.00 Popołudnie filmowe
kinomaniaaków z komediami
weselej

3.02-godz. 9.00 Kurs gotowania dla dzieci
I ulubieży pod okiem
Pani Anieli Sopińskiej
(dwa grupy -zapisy do 28.01.2011)

4.02-godz.10.00 Kuligowe wycieczki wycieczki
do Międzyzdrojów
-kulig przez śnieg i słońce
Wyjazd pod warunkiem dobrej pogody
-integracja pisy do 28.01.2011

ZAPRASZAMY NA ZAPISY DO WDK

- FERIE ZIMOWE 2011 - WDK w Gierałtowicach

02.02. godz 16:00
Turniej tenisa stołowego

03.02. godz. 14:00
Zajęcia taneczno - ruchowe

04.02. godz 14:00
Zajęcia plastyczne, rzeźby śniegowe

05.02. godz 16:00
Klub filmowy, bajki dla dzieci,
Prezentacja multimedialna „Nasza wieś w obiektywie”

- FERIE ZIMOWE 2011 - WDK w Przybradzu

01.02. godz 15:00
Rozgrywki tenisa stołowego dla młodzieży szkoły podsta-
wowej

02.02. godz. 15:00
Turniej tenisa stołowego dla młodzieży z gimnazjum

03.02. godz 15:00
Zajęcia klubowe, gry planszowe, zabawy, konkursy

04.02. godz 16:00
Zajęcia taneczne

Wywiad z sołtysem wsi Wieprz - panią Barbarą Herma

Witam panią sołtys, od dwóch dni jest pani nowym sołtysem sołectwa Wieprz

- Dzień dobry, Tak zostałam sołtysem dzięki wyborcom, którzy zaufali mi jako osobie, którą znają i szanują.

Skąd pani pochodzi?

- Jestem ze wsi Wieprz, tu się urodziłam, tu mieszkam i tu pracuję. Moja rodzina od pokoleń mieszka w Wieprzu.

Jakie posiada pani wykształcenie?

- Jestem technikiem rolnikiem, więc problemy rolników rozumiem najlepiej.

Jaka była pani motywacja do objęcia urzędu sołtysa?

- Najważniejsze dla mnie jest dobro naszej wsi, które osiągnąć

można przy współpracy z mieszkańcami.

Jakie problemy należy rozwiązać w Wieprzu?

- Chciałabym poznać problemy mieszkańców, by pomóc im je rozwiązywać. W każdym miejscu na świecie są jakieś problemy. Dla mnie w ciągu tych dwóch dni urzędowania ważna już się stała kwestia braku śmietników w centrum Wieprza. Wiem już od mieszkańców, że wielu młodych ludzi chciałoby widzieć więcej miejsc w przedszkolu, by matki tych dzieci mogły podjąć pracę. Ważne także jest dla mnie wsparcie ofiar przypadków losowych. Naszym obowiązkiem jest pomagać takim ludziom i

ich rodzinom.

Chciałabym, by dalej poprawiano stan naszych dróg i dodatkowo zbudowano więcej lamp oświetleniowych, wymalowano przejścia dla pieszych, szczególnie w pobliżu szkół i kościołów.

Co pani chciałaby przekazać czytelnikom naszej gazety?

By czytelnicy wiedzieli, że wspólnie dążymy do dobrobytu naszej wsi. Będę mediatorem gdyż jestem bezpartyjna, poza sojuszami i komitetami. Chcę także współdziałać w władzami Gminy Wieprz, gdyż tylko współpraca gwarantuje efekty. Dwa razy w tygodniu zamierzam spotykać się z mieszkańcami, by wysłuchać ich postu-



latów, które w miarę możliwości będą starała się realizować. Jestem otwarta na wszelkie sugestie ze strony mieszkańców naszej wsi.

Dziękuję pani sołtys za wywiad
Dziękuję

Red.

PIES TO NIE ZABAWKA

Okres świąt sprawia, iż rodzice kupują swoim pociechom malutkie szczeniaki, sprawiając sobie i najbliższym bezcenną radość z posiadania najcudowniejszego czworonożnego, pokracznego stworzenia.

Niestety, taki prezent bywa nie do końca przemyślany. Czworonożny przyjaciel rośnie, brak odpowiedniej socjalizacji z otoczeniem, brak odpowiednich zasad przebywania w domu, brak posłuszeństwa – pogryzione papcie, buty, krzesła, posikane łóżko, szczekanie podczas nieobecności właściciela – winny..... pies??

Niestety, winny jest wyłącznie właściciel, który nie posiadał dostatecznej wiedzy podejmując decyzję o zakupie psa.

Nie wszystkie porzucone psy mają takie szczęście jak Luna – pies ratowniczy, która wraz ze swoim przewodnikiem zdała egzamin, uzyskując certyfikację terenową. Luna znaleziona została w lesie. Rozwieszane plakaty i informacje nie pomogły w odnalezieniu właściciela. Trafila do nowej rodziny, jej predyspozycje i zaangażowanie nowego właściciela sprawiły, że została jedyną psią ratowniczką w Grupie Poszukiwawczo-Ratowniczej w Kętach.

Brak panowania nad psem sprawia, że zwierzęta te wyrzucane są z samochodu daleko od domu – beznadziejny właściciel odjeżdża z piskiem opon, pies biegnie, próbuje go dogonić – bezskutecznie. Lub bezduszny właściciel przywiązuje nieznośnego psa w lesie, skazując go na nieuniknioną śmierć.



Zwierzęta potrzebują naszej opieki, miłości i domu. Potrzebują świadomych i odpowiedzialnych właścicieli.

Zanim kupisz swojemu dziecku psa, kup mu smycz, wyznacz okres próbny i sprawdź czy będzie potrafiło przez miesiąc wychodzić ze „smyczką” na spacer codziennie. Pies wymaga ruchu, dom czy ogród nie zaspokoją jego potrzeb.

By wybrać szczeniaka na nowego członka rodziny należy przeprowadzić testy predyspozycji miotu od 6 do 7 tygodnia życia psa. Pomogą one wyselekcjonować odpowiedni charakter naszego czworonożnego przyjaciela.

Proste zasady wspólnego życia wprowadzane od pierwszych dni psa w nowym domu, podstawy posłuszeństwa, jasna komunikacja i traktowanie psa jako członka rodziny (oczywiście z zachowaniem zdrowego rozsądku) sprawią, iż nasi czworonożni przyjaciele odwzajemnią okazaną przez nas troskę nie tylko w Święta Bożego Narodzenia – przemawiając w Wigilię ludzkim głosem, ale przez wiele wspólnie przeżytych lat.

„Co roku, w wyniku nieprzemyślanych prezentów świątecznych, kilka tysięcy psów zostaje porzuconych lub zabitych”- kampania społeczna do obejrzenia na www.youtube.pl po wpisaniu w wyszukiwarce: „PIES TO NIE ZABAWKA- Reklama Społeczna”.

jherma.



DZIĘKUJEMY!

XIX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy można uznać za bardzo udany. Sztab Andrychów miał pod swoją opieką chów, sołectwa gminy Wieprz

gminę Andrychów oraz Osiek.

Nad prawidłowością działania ogromnej maszyny, jaką jest sztab, czuwał Krzysztof Paczyński, wieloletni organizator akcji w Andrychowiu.

Kto nie był w dniu orkiestry w sztabie, nie będzie mógł sobie wyobrazić panującej w nim atmosfery, ciężkiej pracy osób podliczających zawartość puszek, pań goszczących zmarzniętych wolontariuszy ciepłą herbatą, owocami, kanapkami i rewelacyjnym bigosem.

Dla wielu osób zaskoczeniem było, że puszek pilnowały psy ratownicze z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej w Kętach. Do finału WOŚP w całej Polsce angażowały się różne organizacje – GOPR, TOPR, Straż Pożarna, Policja – każdy, kto tylko miał chęć dania czegoś od siebie tego ciepłego, jak na styczniową niedzielę, dnia.

**Wspólnie zebraliśmy:
55, 350 LITRÓW KRWI
i 91 496,02 ZŁOTYCH**

W tym roku zbieraliśmy pieniądze:
**NA ZAKUP SPRZĘTU DLA
DZIECI Z CHOROZAMI
UROLOGICZNYMI
I NEFROLOGICZNYMI.**

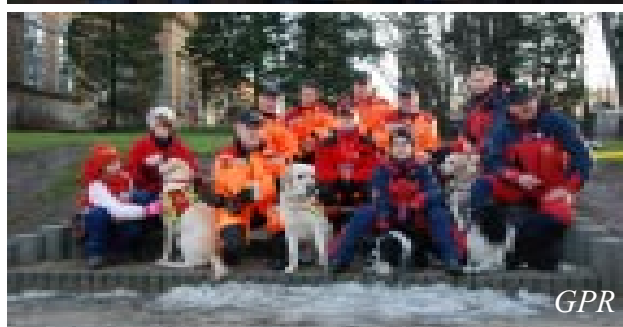
„Największą” puszką sztabu a ndrychowskiego okazała się puszka wolontariuszek z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 im. Jana Pawła II w Wieprzu – 2949,37zł!!!

Kwoty zebrane w poszczególnych sołectwach Gminy Wieprz:

- Nidek 2 200zł
- Wieprz 1 5 700zł
- Wieprz 2 1 300zł
- Przybradz 1 040zł (zbiórka podczas jednej mszy! Gratulujemy!)
- Gierałtowiec 2 100zł



Gierałtowiec



GPR



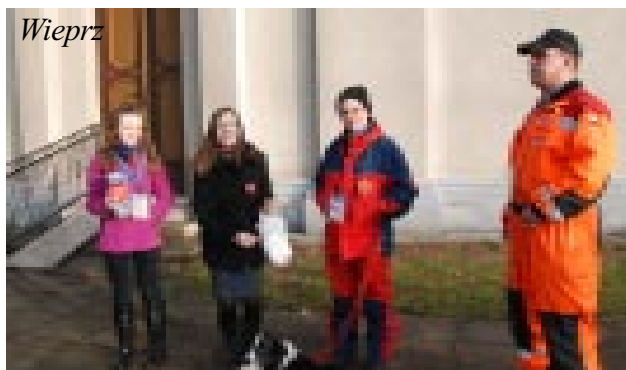
Nidek



Nidek



Nidek



Wieprz

W imieniu dzieciaków i Sztabu WOŚP w Andrychowiu DZIĘKUJEMY za wsparcie tak pięknej i ważnej inicjatywy: DZIĘKUJEMY WOLONTARIUSZOM. To oni, w finałową niedzielę, wyruszyli z puszkami na ulice:

Gminy Andrychów (Andrychów, Brzezinka, Roczyny, Inwałd, Sułkowice - Łęg i Bołęcina, Targanice, Rzyki, Zagórniki)

Gminy Wieprz (Wieprz, Przybradz, Nidek, Gierałtowiec)

Gminy Osiek (Osiek, Głębocice)

Gminy Wadowice (Kaczyna)

DZIĘKUJEMY wszystkim darczyńcom, firmom, sponsorom i osobom dobrej woli, którzy wspomogli w różny sposób naszą inicjatywę i przyłączyli się do tegorocznego 19 Finału WOŚP.

DZIĘKUJEMY wszystkim TYM, którzy dołączyli się do tak szczególnej akcji, jaką jest 19 Finał WOŚP.

Dzięki Wam mogliśmy zorganizować m. in. działalność Sztabu, krwiodawstwo, aukcję charytatywną, koncerty i pozostałe imprezy.

Dzięki Wam mogliśmy zebrać powyższe środki na zakup sprzętu dla dzieciaków z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi oraz krew potrzebną do ratowania życia.

*Jerzy Herma
Koordynator wolontariuszy sołectw Gminy Wieprz oraz
wolontariuszy GPR Kęty*



SZKOLNE PLACE ZABAW

W 2010 roku infrastruktura rekreacyjna gminy wzbo- gacona została o 3 place zabaw, zlokalizowane przy szko- łach w Nidku, we Fry- drychowicach oraz przy ZSP nr 1 w Wie- przu. Budowa placów współfinansowana była ze środków Gmi- ny Wieprz oraz Rząd- owego Programu „Radosna Szkoła”. Łączna wartość wszystkich inwestycji wyniosła 533,3 tys. zł, przy kwocie dofinan- sowania 248,6 tys. zł.

Powstałe pla- ce są obiektami ogólnodostępnymi. Wy- posażone zostały w

certyfikowane urządzenia zabawowe oraz w nowoczesną, elastyczną nawierzchnię chroniącą dziecko przed urazami.

W roku 2010 roku do Wojewody Małopolskie- go złożony został wnio- sek o budowę szkolne- go placu zabaw w miej- scowości Przybradz.

Place zabaw są prze- znaczone do użytku dla młodszych dzieci pod opieką dorosłych.

Dla bezpieczeństwa bawiących się tam dzie- ci, place zabaw są ogrodzone.



UG Wieprz



pt. „Nowe kwalifikacje i praktyka jako szansa na integrację”

*współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki*

Priorytet VII Promocja integracji społecznej

Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji

Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez Ośrodki Pomocy Społecznej

„Nowe kwalifikacje i praktyka jako szansa na integrację” to projekt systemowy na lata 2010-2012 realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wieprzu współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem głównym projektu jest poprawa funkcjonowania rodzin wieloproblemowych zagrożonych wykluczeniem społecznym poprzez prawidłowe pełnienie ról społecznych oraz aktywizację zawodową. Jest on realizowany poprzez cele szczegółowe, jakimi są m.in. nabycie umiejętności społecznych, życiowych i społeczno-zawodowych przez uczestników projektu (UP) poprzez udział w zajęciach z psychologiem, wsparcie i aktywizacja UP zagrożonych wykluczeniem społecznym przez asystenta rodziny oraz udzielanie w razie potrzeb poradnictwa prawnego, stworzenie motywacji i zainspirowanie UP, by aktywniej podchodzili do swojej przyszłości na rynku pracy poprzez konsultacje z doradcą zawodowym.

W trakcie prowadzonej ciągłej rekrutacji, do Projektu łącznie w II etapach przystąpiło 20 UP. W roku 2010 w Projekcie swój udział zakończyło 19 UP, w tym 17 kobiet i 2 mężczyzn zameldowanych na terenie gminy Wieprz, a w roku 2011 kontynuować go będzie kolejnych 21 osób K/M. Z wszystkimi UP zawarto kontrakty socjalne, na które złożyło się wsparcie finansowe oraz praca socjalna.

UP mieli możliwość skorzystania ze wsparcia psychologicznego poprzez udział w zajęciach obejmujących: treningi kompetencji społecznych, treningi umiejętności życiowych i umiejętności społeczno-zawodowych oraz terapię psychologiczną. Uczestnicy projektu mogli skorzystać również z indywidualnych spotkań z prawnikiem, którego wsparcie obejmowało zakres tematyczny dotyczący m.in. prawa pracy, prawa rodzinnego, cywilnego, spadkowego. Ponadto w ramach zajęć z doradcą zawodowym odbyło się poradnictwo i wsparcie indywidualne oraz grupowe obejmujące swą tematyką kompetencje i predyspozycje

zawodowe, bariery na drodze do zatrudnienia, analizę rynku pracy, rozmowę z pracodawcą itd. Prowadzone były działania asystentów rodziny z UP i ich otoczeniem obejmujące konsultacje, porady m.in. w zakresie prawidłowego wychowania i opieki nad dziećmi, gospodarowania budżetem domowym, wykonywania prac na rzecz domu.

Zastosowanie wobec każdego z UP, co najmniej trzech instrumentów aktywnej integracji pozwoliło na osiągnięcie zakładanych rezultatów w tym m.in. zwiększenie kompetencji i umiejętności społecznych, życiowych i społeczno-zawodowych, podniesienie poziomu wydolności rodzin w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego. Z kolei zaktywizowanie zawodowe UP zwiększyło ich szanse na podjęcie zatrudnienia. Kompleksowość działań stosowanych wobec UP służyła wzmocnieniu jego wiary w samego siebie, odbudowaniu poczucia własnej wartości, w taki sposób, żeby próbował on samodzielnie zmieniać swoją sytuację i rozwiązywać pojawiające się problemy.

W roku 2011 planowana jest dalsza realizacja projektu zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie na lata 2010-2012. W związku ze zwiększeniem ilości środków finansowych na rok 2011, które miały być wykorzystane w 2010r., ale z przyczyn niezależnych od GOPS zostały przesunięte na 2011r. odbędą się w I kwartale 2011r. dodatkowe zajęcia z psychologiem, doradcą zawodowym i asystentem rodziny. Zajęcia te będą dotyczyć tylko UP z 2010r., którzy realizowali projekt. Następnie od kwietnia rozpocznie się kolejna edycja projektu – etap I, w którym weźmie udział 10 nowych UP.

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Szczegóły dotyczące realizacji projektu zamieszczone będą na bieżąco w aktualnościach Ośrodka na stronach www.gop-swieprz.pl lub www.efsgopswieprz.pl.

WYSTAWA IPN W WDK GIERAŁTOWICE

13 stycznia 2011 wystawa Instytutu Pamięci Narodowej pod tytułem: „Uciekinierzy z PRL” została przedstawiona młodzieży szkoły podstawowej i gimnazjum w Gierałtowicach.

Dwie grupy złożone z wielu klas miały możliwość zapoznać się z realiami życia w państwie totalitarnym i niezwykłymi, a czasem wręcz niebezpiecznymi ucieczkami z tego kraju.

W prelekcjach zorganizowanych wraz z wystawą w WDK Gierałtowice uczestniczyło w sumie 140 młodych ludzi.



Wiosną Gminny Ośrodek Kultury planuje wypożyczenie innej wystawy z IPN poświęconej „Wielkiemu głodowi na Ukrainie” z lat 30-ych XX wieku.

GOK



DZIEŃ WYZWOLENIA

Przeszłość

1

*Nie Bóg stworzył przeszłość i śmierć, i cierpienia,
Lecz ów, co prawa rwie;
Więc - nieznośne mu dni;
Więc, czując złe, chciał odepchnąć wspomnienia!*

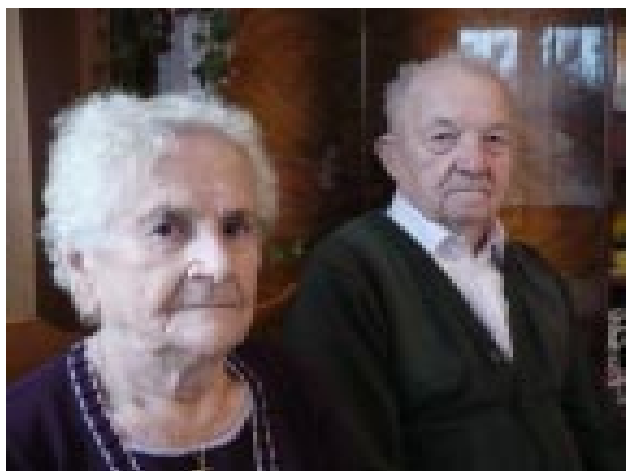
2

*Acz nie byłże jak dziecko, co wozem leci,
Powiadają : „O ! Dąb
Ucieka!...w lasu głąb...”
- Gdy dąb stoi, wóz z sobą unosi dzieci.*

3

*Przeszłość - jest to dziś, tylko cokolwiek dalej:
Za kołami to wieś,
Nie jakieś tam coś, gdzieś,
Gdzie nigdy ludzie nie bywali!...*

Cyprian Kamil Norwid



Mroźny i śnieżny styczeń 1945 r trwa. Zawierucha wojenna ciągnie się bez końca, potrwa jeszcze - o czym nikt w tym momencie jeszcze nie wie - długie pięć miesięcy, w trakcie których zginie wiele istnień ludzkich. Jeszcze jedno spojrzenie na wydarzenia w czasie wyzwolenia naszej gminy w dn.26.01.1945r przez wojska 38 Armii (pod dow. gen. Kiryła S. Moskalenki) 4-go Frontu Ukraińskiego (dow. gen. I. Pietrow), posuwające się od strony Zatora i Wadowic w kierunku Bielska-Białej, przeciwko grupie armijnej „Heinrich”.

Tym razem korzystam z uprzejmości państwa Stanisławy i Władysława Domidrów, którzy mając w tym czasie odpowiednio 25 i 26 lat, doskonale pamiętają (życząc każdemu z szanownych czytelników, aby mógł opowiadać, mając 90 i 91 lat, wspomnienia sprzed 65-ciu lat!) tamte chwile.

Przeżycia te wcale nie należą do łatwych. Po 6-ściu latach niemieckiej okupacji, pełnej nieprzewidywalnych, zazwyczaj tragicznych, wydarzeń, mimo że nadchodzi „nowe”, w dalszym ciągu nie wiadomo, czego po nim można się spodziewać. Na pewno inaczej mieszkańcy naszej gminy przyjmowaliby niosące wolność wojska polskie, a całkiem inne odczucia wzbudzają, mimo wszystko obce wojska, z innym językiem, kulturą i nieprzewidywalnymi zachowaniami.

- *A może jeszcze Niemcy do nas wrócą, przecież w czasie walki szala zwycięstwa przechyla się raz w jedną a raz w drugą stronę? - takie i inne myśli, pełne obaw o dalsze losy, błąkały się po naszych głowach - mówi pan Władysław.*

Ma w tym dużo racji. Wiadomo, że przejście tak długiego szlaku bojowego czyni po trochu z żołnierzy maszyny do zabijania i każde, chociaż trochę podejrzone, zachowanie ludności cywilnej wzbudza nieufność i natychmiastowe reakcje, niezrozumiałe dla cywilnej części społeczeństwa.

- *Dzień był spokojny - wspomina gospodarz. Podminowany mostek na Włosieni pilnowany był przez trzech Niemców. Jeden zawsze pełnił przy nim wartę, a pozostała dwójka była w domu. Wieczorem zaczęły się strzały. Niemiec wpadł do domu z krzykiem, że gdy oni oddali sześć strzałów, przeciwnik odpowiedział 12-stoma. I dalej krzyczał: „Wysadzamy mostek i zwiewamy stąd!”*

Jednak na prośby Polaków, aby mostka nie wysadzać, gdyż jest blisko zabudowań i może to spowodować wybite szyb w oknach, został on oszczędzony a materiały wybuchowe zdemontowane. Chwilę po ucieczce Niemców pilnujących mostka, od strony Gierałtowiec nadjechała rosyjska, wojskowa ciężarówka z jazgoczącym karabinem maszynowym, z którego kule świsnęły po dachówkach domu.

- Siedzieliśmy w kącie pokoju - włącza się do opowiadania pani Stanisława - w części murowanej budynku. Ja, mąż, matka Ludwika i brat męża Albin. Dlaczego wybraliśmy murowany kąt domu? Bo lepiej chronił przed kulami.

- Jak długo trwało to zamieszanie? - pytam pana Władysława.

- Po chwilowej strzelaninie nastąpiła cisza. Rosjanie podpalili stodołę i stajnię (u pana Koszyka), które zbudowali niemieccy osadnicy. Wszystkie zwierzęta tam będące zostały spalone, nikt nie spieszył im na pomoc, ponieważ każdy bał się o swoje bezpieczeństwo. Niebawem koło pana Bartnika także zapłonęła stodoła - podejrzewaliśmy, że żołnierze w ten sposób znaczyli przesuwającą się linię frontu. Po ok. godzinie ktoś gwałtownie załomotał do drzwi, zza których dobiegły słowa wypowiedziane po rosyjsku: „Gospodarzu otwieraj!”

Kiedy je otworzyliśmy z sercami w gardłach, do środka weszło 5-ciu żołnierzy, pytając o Niemców. Zachowywali się spokojnie i dowiedziawszy się, że wroga „nie”, poszli dalej. Do rana był spokój,

od strony Kęt i Bielska słychać było jeszcze długo artyleryjskie kanonady, szczególnie groźny budził świs „katiusz”. Koło drogi znaleźliśmy martwego niemieckiego żołnierza, być może był to jeden z trójki pilnujących mostka - pochowaliśmy go tam, gdzie zginął, a po jakimś czasie jego ciało zostało zabrane - nie wiemy dokąd. To wszystko, co pamiętamy. Jeszcze przez kilka tygodni we wszystkich domach drżały szyby od dalekich, dobiegających ze strony frontu wystrzałów, ale u nas był spokój. Po około 2 tygodniach dojechali do nas następni żołnierze - ok.100. W naszym domu została założona ich kwatera, mieszkał tu oficer, pisarz oraz prowiantowy z trzema żołnierzami, którzy oporządzali 2 konie. Wojsko to po dobrojeniu i zaprowiantowaniu udało się po kilku-nastu dniach pobytu u nas na front.

Tak w wielkim skrócie wyglądał pierwszy dzień wolności w innej niż poprzednio opisywanej części Wieprza. Na pewno każdy przeżywał ten dzień inaczej i na pewno nikt w tym czasie nawet nie pomyślał, ile jeszcze cierpienia zostało przed polskim narodem, nim naprawdę będzie wolny.

Ryszard Fraś

P.S. Bardzo dziękuje państwu Stanisławie i Władysławowi Domidrom za poświęcony mi czas i podzielenie się z czytelnikami „Więści z Gminy Wieprz” swoimi przeżyciami z tamtych, trudnych dni, życzę jednocześnie długich lat życia w szczęściu i zdrowiu.



Historia Straży Pożarnej w Gierałtowiec

Kronikę od 1971 do 1976 r. prowadził Mieczysław Putek, a od 1977 do 2002 r. Stefan Cieślik
Zdjęcia: Krzysztof Putek

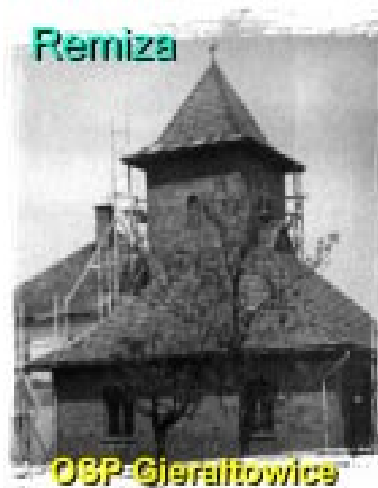
Rozdział III - lata 1984-2002

W roku 1984 zmarło trzech zasłużonych druhów. Leśniak Józef lat 79, w OSP - 56, wieloletni naczelnik. Wołek Franciszek lat 70, w OSP - 13, prezes OSP - 11, kierownik szkoły do 1959 roku, kiedy to przeniesiony został do Andrychowa do szkoły nr 3. Kołaczyk Jan w OSP 8 lat.

Pożarów gospodarstw w tym roku nie odnotowano. Jednak jednostka brała udział w akcji gaszenia pożaru lasu w Gierałtowiec.

W tym roku założona została drużyna młodzieżowa, która brała udział w zawodach gminnych, zdobywając I miejsce. W skład tej drużyny weszli: Jordanek Andrzej, Kobiela Jarosław, Sopicki Jerzy, Sokołowski Jerzy, Buchała Andrzej, Górkiewicz Janusz. Drużyna czynnych członków OSP zdobyła wówczas czwarte miejsce. A w zawodach brali udział: Cieślik Ryszard, Bednarczyk Czesław, Piwowski Zbigniew, Szczelina Krzysztof, Fraś Tadeusz, Ryba Kazimierz.

Z inicjatywy naczelnika Stefana Cieślika rozpoczęto budowę nowej świetlicy, a „stara” miała zostać przeznaczona na zbiór pamiątek. Na walnym zebraniu druhowie wyrazili zgodę na odpracowanie 2-3 dniówek w czynnie społecznym przy tym zadaniu. Przy tych pracach wykonano 900 godzin, a wartość jej oszacowano na 400 000 złotych. Wyróżnili się: Cieślik Stefan - naczelnik - 118 godzin
Nowak Ludwik - z-ca naczelnika - 118 godzin
Turza Franciszek - czł. zarządu - 118 godzin
Sokołowski Stanisław - 62 godziny.



Z okazji Dnia Strażaka zorganizowane zostało spotkanie z „weteranami pożarnictwa” oraz wręczono druhom odznaczenia.

Wzorowy Strażak - Leśniak Józef.
Odznaki ZA WYŚLUGĘ LAT: Kurowski Kazimierz - 35, Piernik Tadeusz - 20, Bies Józef - 10, Sokołowski Stanisław, Cieślik Ryszard, Zimnal Tadeusz - 5.

Na uroczystości z okazji Dnia Dziecka zorganizowano pokazy sportowo-pożarnicze, które odbyły się na boisku szkolnym. Drużyna młodzieżowa ćwiczyła z motopompą PO5, a drużyna seniorów demonstrowała zabytkową pompę ręczną.

W roku 1985 na zebraniu sprawozdawczym wręczono druhom honorowym - Miętce Józefowi, Żabińskiemu Józefowi, Zaczyńskiemu Tadeuszowi, Nikłowi Tadeuszowi dyplomy z podziękowaniami za pracę na rzecz OSP. Odznaki Za Wyśługę Lat otrzymali: Żabiński Józef, Zaczyński Tadeusz - 40, Nikiel Tadeusz - 25, Nosek Jan - 20, Leśniak Józef - 15, Banat Jan - 10. Za zasługi dla

pożarnictwa odznaczeni zostali: Złotym Medalem - Miętka Józef, Srebrnym Medalem - Cieślík Stefan.

W zawodach międzygminnych w Andrychowie i rejonowych w Wadowicach brały udział 2 sekcje: młodzieżowa i seniorów.

Nasza jednostka wzięła udział w akcji gaszenia pożaru lasu w Gierałtowicach w dniu 4 kwietnia oraz w akcji powodziowej na terenie swojej wsi oraz Wieprza, Frydrychowic i Przybradza w dniu 8 i 9 sierpnia.

Przy dalszej rozbudowie WDK i Remizy strażacy przepracowali 600 godzin, a zajęcia szkoleniowe druhów to 840 godzin. Podjęto także prace przy budowie zbiornika, na które środki finansowe otrzymano z PZU w wysokości 200 000 złotych.

W 1986 roku zmarli zasłużeni druhowie:

Piernik Franciszek - lat 83, w OSP - 56, wieloletni skarbnik.

Matyjasik Józef - lat 68, w OSP- 26, od 1963 roku zamieszkał w Głębowicach.

Kutka Józef i Bies Wincenty - członkowie wspierający.

2 kwietnia 10 druhów brało udział w gaszeniu pożaru w Gierałtowickach, a akcją dowodził prezes Alojzy Jordanek.

Kolejna „wielka woda” na terenie gminy miała miejsce 2 czerwca. W tej akcji powodziowej brała udział drużyna 10- osobowa pod dowództwem naczelnika Stefana Cieślíka. Następny pożar miał miejsce u p. Kowalskiego, a tym razem palił się samochód - fiat 125p. W tym zadaniu 4 grudnia wzięło udział 7 druhów, a dowodził Jordanek.

Na zebraniu sprawozdawczym 12 lutego podjęto uchwałę o uhonorowaniu członków czynnych na honorowych, po przekroczeniu 60 roku życia. Za długoletnią i aktywną działalność dyplomy z podziękowaniami otrzymali: Alojzy Jordanek, Franciszek Turza, Kazimierz Kurowski, Jan Banat. Odznaczeni za zasługi dla pożarnictwa zostali Brązowym Medalem - Franciszek Gałuszka i Piernik Tadeusz.

W dalszym ciągu trwały prace przy rozbudowie remizy. Dobudowano piętro, wykonano wieżbę, dach pokryto blachą i zainstalowano centralne ogrzewanie. Oprócz naczelnika w pracach wyróżnili się Gałuszka F, Nowak L, Ryba K oraz czł. wspierający Sopicki P. i Kutka.

Z dotacji urzędu gminy - 330 000 zł zostały zakupione pustaki, żwir, blacha i okna. Otrzymane 500 000 zł z PZU przeznaczono na CO we wszystkich pomieszczeniach. Przy załatwianiu niezbędnych materiałów wiele pomogli sekretarz UG Kazimierz Zięba i dyrektor GOK Stanisław Babiński.

Niestety, nie na wszystkich odcinkach pracy tak dobrze się wiodło. Na zawodach w Andrychowie drużyna została zdyskwalifikowana, bo pożyczona pompa nie zastartowała. We współzawodnictwie na terenie gminy drużyna uzyskała IV miejsce.

W kolejnym 1987 roku zmarli druhowie:

Matyjasik Wincenty lat 87, w OSP - 60.

Bies Józef lat 46, w OSP - 15.

Cieślík Władysław, Odrobina Franciszka, Matyjasik Bronisława - członkowie wspierający.

Przedstawiciele OSP brali udział w uroczystościach w okolicznych miejscowościach. W Zatorze i Wieprzu oddano do użytku nową remizę, a OSP Głębowice obchodziła 75- lecie istnienia.

W zawodach gminnych drużyna zdobyła III miejsce, w zawodach międzygminnych IV miejsce. Manewry rejonowe odbywały się dwukrotnie, w Zakładach Meblarskich w Kalwarii oraz w Zakładach Herbapolu w Wadowicach.

Kolejna dotacja z UG w Wieprzu w wysokości 650 000 zł przeznaczona została na wykonanie wylewek, tynkowanie i inne prace wykończeniowe, które były wykonywane jak zwykle w czynnie społecznym samych strażaków.

Na zebraniu walnym wybrano nowych członków zarządu.

Sekretarz	-	Ryba Kazimierz
Gospodarz	-	Gałuszka Franciszek
Czł.zarz.	-	Fraś Tadeusz

Rozpoczął się kolejny rok, w którym trwały prace przy remizie. Wykonano instalację elektryczną i gazową, za prawie 600 000 zł. W dalszym ciągu druhowie S. Cieślík, K. Ryba, J. Górkiwicz, J. Sokołowski, T. Fraś, F. Gałuszka i inni pracowali wiele godzin w czynnie społecznym.

W 1988 roku zmarli druhowie zasłużeni dla pożarnictwa. Jordanek Alojzy lat 63, w OSP - 39, były naczelnik i prezes OSP oraz komendant gminny OSP.

Matusiak Stanisław lat 62, w OSP - 17.

Odnotowano jeden pożar na terenie wsi Gierałtowicki u S. Cieślíka. Na skutek wyładowań atmosferycznych zapalił się budynek gospodarczy, ale straty nie były wielkie.

We współzawodnictwie zajmowane były niezadowolające 4-5 miejsca. Główną przyczyną był brak ćwiczeń. Przecież czas na ćwiczenia przeznaczany był na prace przy remizie. W przyszłości trzeba to poprawić.

Na spotkaniu z okazji Dnia Strażaka jak co roku, złożone zostały na mogiłach druhów wiązanki kwiatów. Natomiast czynnych członków OSP odznaczono.

Złoty Medal Zasługi - Cieślík Jerzy. Srebrny Medal - Nosek Jan. Brązowy Medal - Babiński Stanisław. Wzorowy Strażak - Fraś Tadeusz.

Na zebraniu sprawozdawczym, które odbyło się 5.02.1989

Prezes 1988-1991



roku wybrany został nowy prezes. Został nim dh Stanisław Babiński. Głównym zadaniem jakie sobie wówczas strażacy postawili, było doprowadzenie do zakończenia budowy remizy. Druhowie postanowili przepracować w czynnie społecznym 7 dni. I jak postanowili, tak zaczęli realizować.

Z dotacji UG Wieprz zakupiono farby, lampy, parkiet, klej i inne towary, i zaczęła się praca. W sumie przepracowano 1200 godzin. Dh A. Wołek wykonał przyłączy wody, zamontował termę i wypust w wc. Parkiet położyli K.Wróbel i A.Węgrzyn z Wieprza. Najaktywniejsi druhowie to: S.Cieślík wykonał 170 godz, A.Wołek - 128, F.Gałuszka - 114, L.Nowak - 109, W. Sobida - 65 oraz S.Babiński i J.Odrobina. W tym czasie dokończono gazyfikację wsi, ale bez remizy i WDK.

W 1989 roku zmarli strażacy:

Zabiński Józef - lat 73, w OSP - 43.

Pala Dominik w OSP lat 12.

Odrobina Stanisław i Figura Antoni w OSP lat 4.

Z okazji Dnia Strażaka wręczono druhom odznaczenia. Złoty Medal - Stefan Cieślík, Ludwik Nowak. Srebrny Medal - Tadeusz Piernik. Franciszek Gałuszka otrzymał Złotą Odznakę za współzawodnictwo.

Jednostka brała udział w akcji ratowniczej płonącego budynku gospodarczego u pana Skawińskiego we Frydrychowicach oraz na własnym terenie u pana R.Domańskiego w Gierałtowicz-



kach. Spłonęła stodoła, a wartość strat oszacowano na 2 109 400 zł. W akcjach wyróżnili się druhowie: L.Nowak, R.Cieślak, W.Sobida, J.Szczelina, Cz.Bednarczyk, J.Sokołowski, J.Górkiewicz.

W zawodach sportowo-pożarniczych drużyna zajęła IV miejsce na terenie naszej gminy, a w ogólnym współzawodnictwie V.

W 1990 roku wykonano elewację całego obiektu, ukończono prace przy montażu instalacji gazowej, rozplantowano żwir za budynkiem zlewni mleka. Dokonano corocznej kontroli przeciwpożarowej w budynkach prywatnych na terenie obu wsi.

Drużyna OSP brała udział w zawodach gminnych i uzyskała IV miejsce, jak w poprzednim roku. Odbyły się też manewry jednostek z całego terenu gminy w Nidku.

Odnotowano jeden pożar, który powstał na skutek zaprószenia kanału centralnego ogrzewania pod salą Domu Kultury. Dzięki natychmiastowej akcji straty były niewielkie.

Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym dnia 2.02.1991 wybrano nowy zarząd.

Prezes	-	Stefan Cieślak
Naczelnik	-	Ludwik Nowak
Z-ca nacz.	-	Ryszard Cieślak
Sekretarz	-	Zbigniew Szczelina
Skarbnik	-	Jan Szczelina
Gospodarz	-	Franciszek Gałuszka, Adam Leśniak

Komisja Rewizyjna: K.Ryba, C.Bednarczyk, W.Sobida.

Przed nowym zarządem postawiono zadanie zorganizowania uroczystości 80 - lecia powstania OSP.



14.07.1991 roku oprócz uczczenia tej historycznej daty dokonano także oddania do użytku świetlicy i zaplecza remizy. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele Zarządu Głównego OSP i Komendy Wojewódzkiej - ppułkownik Z.Zabłocki, ppłk pożarnictwa A.Białka; Komendy Rejonowej OSP w Wadowicach - st.chorąży K.Galas oraz wójt gminy S.Komendera, Przewodniczący RG S.Babiński, Przew.ZG PSL T.Babiński, delegacje OSP z Frydrychowic, Głębowic, Wieprza, Przybradza, Nidku, LZS "Pogórze"

oraz wielu mieszkańców wsi. Uroczystość prowadził prezes, który złożył sprawozdanie z całości osiągnięć jednostki od utworzenia do bieżącej działalności. Słowa uznania i pochwały skierowali do druhow przybyli goście. Pułkownik Zabłocki udekorował Złotym Medalem za zasługi dla pożarnictwa sztandar jednostki oraz dh K. Kurowskiego. Odznaczenia i dyplomy wręczono również wielu strażakom czynnym i wspierającym. Po oficjalnej uroczystości odbyła się zabawa taneczna, z której dochód przeznaczono na dalszą działalność.

W roku 1992 zmarli zasłużeni strażacy:

Nowak Piotr - lat 82, w OSP - 64.

Byrski Władysław w OSP lat 16.

Ten rok okazał się szczęśliwy, bo obyło się bez pożaru na naszym terenie. W zawodach sportowo-pożarniczych drużyna seniorów i młodzieżowa zajęły II miejsce. Z okazji święta patrona jednostka brała udział w corocznej mszy świętej w intencji druhow. Po niej zostały złożone na grobach zasłużonych strażaków kwiaty.

GraG

Wakacyjna Akcja „Nie sprzedaję alkoholu nieletnim”

W ubiegłym roku miała miejsce akcja zorganizowana przez Gminną Komisję ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wieprzu oraz Punkt Konsultacyjny ds. Pomocy Rodzinie i Uzależnień Alkoholowych w Wieprzu mająca na celu propagowanie wśród sprzedawców postawy aktywnego przeciwdziałania problemowi sprzedaży alkoholu nieletnim i nietrzeźwym.

Do udziału w konkursie zgłosiło się pięć sklepów z terenu naszej gminy, które posiadają koncesję na sprzedaż napojów alkoholowych. Oceniając uczestników konkursu wzięto pod uwagę następujące kryteria oceny: czy nie było skarg do Komisji i Punktu, że dany sklep sprzedaje alkohol nieletnim i nietrzeźwym, opinie mieszkańców, widoczność plakatów informujących o zakazie sprzedaży alkoholu młodocianym i nietrzeźwym, kultura sprzedaży w danym punkcie oraz ocena komisji kontrolującej dane punkty sprzedaży. Najlepszym sklepem, wg powyższych kryteriów oceny okazał się Market JKE pana Krzysztofa Borka w Nidku. Nagrodą jest puchar, który ufundował wójt Gminy Wieprz. Zwycięzcy należy pogratulować przede wszystkim wzorowej postawie, jaką prezentuje na co dzień i odwagi, koniecznej do tego, by czasem zrezygnować z chęci zysku w celu chronienia najmłodszych przed zgubnymi konsekwencjami sięgania po alkohol.

Cieszy fakt zgłoszenia się do konkursu tych kilku sklepów (należy podkreślić, że udział w nim był dobrowolny) oraz fakt, że coraz więcej sprzedawców potrafi w sposób jasny i zdecydowany odmówić podania alkoholu widząc przed sobą klienta, którego pełnoletniość budzi wątpliwości. Wszyscy powinniśmy zwrócić uwagę na ten problem, gdyż może on dotknąć każdego z nas. Nie bądźmy obojętni w sytuacji, gdy sprzedawca chce podać alkohol nieletniemu. Być może kiedyś ktoś inny uchroni nasze dziecko w ten sam sposób od potencjalnych, acz bardzo groźnych następstw zakupu przez nie alkoholu.

JC

Zamiast post scriptum:

Znowelizowana w 2001 roku ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi sprzedaż alkoholu nieletnim jasno określa jako przestępstwo. Sądy karne orzekające w takich sprawach mogą nie tylko ukarać wysoką grzywną, ale także orzec przepadek napojów alkoholowych. Sąd może również, jako dodatkową karę, orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych. Naprawdę można wiele stracić sprzedając choćby jedną butelkę piwa chłopcu lub dziewczynie poniżej 18 roku życia.



Klub Kulinarnego Podróżnika

Z pamiętnika uczestnika Klubu Kulinarnego Podróżnika...



WIEPRZ

Magia CYPRU

Magia Cypru to ciepło i egzotyka wyspy w odległym kącie Morza Śródziemnego, gdzie historia od tysiącleci wplatała swoje niezwykle wydarzenia. Cypr jest w Unii Europejskiej, ale jest podzielony na dwie części, które się nie potrafią ze sobą porozumieć.

Prelegenci - Agnieszka i Ryszard -zabrali nas wypożyczonym samochodem na wycieczkę objazdową po wyspie. Była sztuka w antycznym amfiteatrze, urocze cerkwie liczące po tysiąc lat oraz wypełnione ludźmi nowoczesne miasta.

Zdjęcia i historyczno - podróżnicze komentarze zostały wzbogacone daniem kuchni cypryjskiej - afelią

Na Cypr całkiem tanio można dolecieć z Warszawy, dzięki rumuńskim tanim liniom lotniczym.

KKP



ERYTREA

21 stycznia 2011 roku odbyło się spotkanie Klubu Kulinarnego Podróżnika pt. Erytrea. Ponad pięćdziesięciu klubowiczów usłysza-

ło historie o małym dzielnym narodzie, który przez 30 lat samodzielnie walczył o niepodległość. Stolica Asmara to najlepiej zachowane miasto moder-

nistyczne na świecie, przepiękne budynki zawdzięcza włoskim kolonizatorom, którzy wiek temu kontrolowali ten kraj. Do dzisiaj można podróżować parowozem po jednej z najmniejbezpieczniejszych linii kolejowych świata. Stolica kraju jest na wysokości 2500 m. n.p.m. (czyli wyżej niż polskie Tatry) a wybrzeże 60 kilometrów dalej i niżej. Oznacza to, że linia kolejowa ma setki tuneli, wiaduktów i tysiące zakrętów. Erytrea to także bezludne wyspy na Morzu Czerwonym,

gdzie można poczuć się jak rozbitek w towarzystwie ptaków i delfinów. Pod powierzchnią wody z kolei można podziwiać dziewiczą rafę koralową wraz z tysiącami bajecznie kolorowych rybek.

Kraj jest bardzo biedny jednak przyjazny obcokrajowcom i bardzo bezpieczny. W trakcie spotkania serwowano erytrejskie danie – ful. Na zakończenie w mini quizie klubowicze mogli wygrać banknoty i monety z Erytrei.

Przed prelekcją o Afryce odbyła się pogadanka pana Pawła Kobielsa poświęcona zdrowej żywności jak i jej produkcji. Obecnie na rynku jest coraz więcej sprzedawanej szkodliwej dla zdrowia żywności. Zamiast kupować masową produkcję, czasem z poza granic Polski, znacznie lepiej zwrócić uwagę na lokalne produkty, które nie tylko są smaczniejsze, ale i zdrowsze. Dla zainteresowanych link do strony:

http://dnitradycyjnejwsi.pl/?page_id=295

KKP



AFRYKA W PRZEDSZKOLU PUBLICZNYM NR 3 W WIEPRZU

10 stycznia w Przedszkolu Publicznym miała miejsce niecodzienna prezentacja. Przedszkolaki zapoznały się z życiem w odległym i egzotycznym

kraju czarnej Afryki – Ghanie. Były antylopy, węże i słonie, piękny ocean pełen rekinów, ale także i ludzie żyjący bardzo biednie.

Dzieci zapoznały się z technologią produkcji czekolady, która jest produkowana z ziarna kakaowego, które właśnie jest masowo uprawiane w Gha-

nie. Z dużym zainteresowaniem oglądały pokaz slajdów a także zadawały pytania i odpowiadały nawet na najtrudniejsze zagadki.

Spotkania dla najmłodszych powrócą do PP nr 3 a najmłodszy podróżnicy zażyczyli sobie na następne spotkanie prezentacji o Chinach.

GOK



EGZOTYKA W ŚDS

Podróżnicze spotkania w Środowiskowym Domu Samopomocy stały się comiesięczną tradycją. Uczestnicy spotkań z wielką uwagą słuchają opowieści, oglądając przy

tym zdjęcia z różnych części świata. Na zakończenie każdego spotkania organizowany jest turniej wiedzy z zakresu danej prezentacji. Prawidłowe odpowiedzi na pytania z zakresu historii,

geografii i przyrody są nagradzane. Jest przy tym sporo radości i satysfakcja, że osoby o trudniejszym starcie w życiu także potrafią się chętnie uczyć i mieć z tego dużo przyjemności.

GOK



WĘGRY

Cykliczne spotkania w WDK Gierałtowiec tym razem zachęcały kulturą Węgier. Kraj ten, który znajduje się tylko kilka godzin jazdy z gminy Wieprz, jest miejscem atrakcyjnym i egzotycznym. Uczestnicy spotkania zapoznali się z bolesną historią Węgier, podziwiali kąpieliska termalne, których na Węgrzech jest bardzo dużo, a na koniec spróbowali pysznego gulaszu szegedyńskiego. Danie sponsorowała

firma PROTECH, a przygotowała je firma MARWEX. Spotkanie zakończono turniejem wiedzy o Węgrzech. Jako nagrody wykorzystano walutę Węgier; forinty i fillery.

GOK





19 stycznia 2011 roku w WDK w Gieraltowiczkach gościł Klub Kulinarnego Podróżnika. Spotkanie na temat afrykańskiego państwa Erytrea poprowadził pan Seweryn Gałysz. Niezwykle interesująca prezentacja, wzbogacona mnóstwem zdjęć i ciekawostkami z życia mieszkańców, przybliżyła uczestnikom spotkania ten egzotyczny kraj.

Erytrea jest „młodym” państwem, suwerenność uzyskała w 1993 roku po prawie 30 – letniej wojnie o niepodległość. W tym położonym nad Morzem Czerwonym kraju o powierzchni 124 000 km² mieszka 3,5 mln mieszkańców. Stolicą Erytrei jest Asmara. Mieszkańcy posługują się głównie językiem tigrinia, ale w użyciu są także inne języki m.in. angielski i arabski. Erytrea jest zróżnicowana pod względem religijnym, mieszkają tutaj obok siebie m.in. chrześcijanie i muzułmanie. Jak mogliśmy się dowiedzieć, jest to bardzo biedny kraj. Mieszkańcy w wielu miejscach żyją bez prądu, gazu i bieżącej wody. Nic dziwnego, że na miejscowych targach w cenie jest woda i zapalki. Ludzie borykają się także z wieloma zagrożeniami, jakie przynosi im codzienność, są to m.in. miny, niewypały a także dzikie zwierzęta.

Erytrea ma także wiele do zaoferowania, o czym świadczą przyjeżdżający tutaj turyści. Stolica kraju Asmara zachwyca architekturą w stylu modernistycznym, która pozostała po włoskich kolonizatorach. Wielką atrakcją dla miłośników militariów stanowią wszędzieobylskie wraki czołgów, samochodów opancerzonych i innego sprzętu wojskowego z całego świata. Najstarsze z nich pamiętają jeszcze czasy II wojny światowej.

W trakcie prezentacji uczestnicy mogli dotknąć kawałka rafy koralowej i zapoznać się z zieloną kawą. Na zakończenie tego barwnego spotkania można było degustować jedną z



erytrejskich potraw, która cieszyła się wielkim powodzeniem.

W konkursie podsumowującym wiedzę na temat Erytrei zostało wręczonych wiele nagród m.in. stare monety, przyprawy i banknoty. Atmosfera w czasie konkursu była bardzo gorąca i świadczy o dużym zainteresowaniu dzieci i młodzieży. Sponsorem żywności przygotowanej przez firmę MARWEX był pan Stanisław Babiński.

Maciej Nowak

NASZE DRZEWA I KRZEWY - WIERZBA

Wierzba przydrożna

*Polska wierzba, krzywa, pochylona,
Piorunami trafiana raz po razie,
Ma tysiące gałęzi, zielonych od liści, prostych, promienistych
Które biją z jej piersi jak akty strzeliste, ku niebu, w ekstazie!
Wielki, wielki mam sentyment dla tej wierzby!
Jak ona wierzy w życie!...I my wierzymy...*

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Podjeżdżam, że niewiele jest mieszkańców naszej gminy, zarówno młodych, jak i tych wcześniej urodzonych, którzy nie znaliby pospolitego ni to drzewa, ni to krzewu, jakim jest wierzba. Okazuje się, jak głosi stara litewska legenda, że pierwsza wierzba powstała w niebywale dramatycznych okolicznościach.

„Pewna niewiasta o imieniu Blinda, mieszkająca gdzieś w pobliżu rzeki, wyróżniała się szczególną właściwością: co rok wydawała na świat bardzo liczne potomstwo. Nasza matka zie-

nia, najpłodniejsza ze wszystkich matek, zatrwożyła się o swoje pierwszeństwo w tej dziedzinie i postanowiła splatać współzawodnicze brzydkiego psikusy. Postąpiła haniebnie, używając nikczemnego podstępku. Kiedy Blinda, idąc pod mokłym łęgim nad rzekę ugrzęzła w błocie, ziemia tak mocno ścisnęła ją za nogi, że nieboraczka żadną miarą, żadną siłą ludzką nie mogła się uwolnić z uwięzi. Wrosła w to miejsce na zawsze i stała się wierzba - dlatego wierzba po litewsku nazywa się „blinde”, a w niektórych gwarach

*polskich „blindzie”. **

Wierzba rosła na naszych ziemiach od pradawną, nawet, gdy po zlodowaczeniu panowała tu nieprzyjazna tundra. Ludy zamieszkujące dzisiejszą Europę uznawały ją za drzewo płodności; pasące się stada były spędzane do jej cienia, aby nabierały mocy rozrodczych. Nie tylko zwierzęta zyskiwały na płodności w łaskawym cieniu wierzby, ale i kobiety daremnie oczekujące potomstwa. Dobra wierzba, symbol płodności, pomagała też matkom, którym dzieci nie chciały się chować. Kiedy kilkoro niemowląt zmarło zaraz po przyjściu na świat, nieszczęsna matka spodziewająca się następnego potomka, wbijała w ziemię wierzbowy gołek bez gałęzi, podlewała go troskliwie przez 30-ści dni i modliła się do niego, aby zakwitł, gdyż to wróżyło, że dziecko będzie żyć. Kobiety oczekujące dziecka, a pełne strachu przed rozwiązaniem, modliły się do wierzby o pomoc w

tych radosnych i bardzo przykrych jednocześnie chwilach. Po modlitwie pozostawiały przy jej pniu jakąś część swego ubioru i jeżeli nazajutrz znalazły w tym odzieniu listek opadły z drzewa, wiedziały, że dziecko przyjdzie na świat bez szczególnych trudności.

Po wprowadzeniu chrześcijaństwa wierzba obyta ze starymi obrządkami pogańskimi łatwo dostroiła się do ceremonii kościelnych i niebawem poczęła uświetniać uroczyste święto Wielkanocy, a ponieważ wcześniej kwitnie, dostarczała i nadal dostarcza gałązek na palmy święcone w Niedzielę Palmową. W Polsce, Niemczech, na Ukrainie i Litwie, zaraz po poświęceniu palm ludzie uderzając się nawzajem, życzyli sobie zdrowia i bogactwa, a bazie połykano z wiarą, że daje to zdrowie i siły. „Bagniatka”, czyli bazie, połyka się do tej pory, niekiedy, jak za dawnych czasów, błogostawi się palmami było

wypędzane po raz pierwszy wiosną na pastwisko.

W większości naszych podań i legend wierzba występuje jako mieszkanie czarta. Czarty były różne i miały też różnicowane upodobania co do miejsca zamieszkania. W starych, dziuplastych wierzbach, stojących na rozstaju dróg lubił siedzieć czart Napaśnik albo Przechera, Frant - diabły nocne. Każdy z nich krzywił dyszle, by wozy zjechały na manowce, usypiał utrudzonych woźniców lub rzucał na nich niepamięć, żeby zapominali, dokąd jadą. Pokuśnik i Niecnocki-diabły dzienne, przemieszkowały zazwyczaj w wierzbach przy drodze prowadzącej do kościoła i do karczmy. Wiadomo dokąd ciągnęły biednego człowieka. W wierzbach rosnących na podmokłych łąkach, na brzegach rzek i sadzawek gnieździł się diabeł Rokita, siedział w kukki, a wyskakiwał tylko wtedy, gdy zabłąkana ludzka istota pchała mu się sama w łapy z duszą i ciałem.

Wierzby to drzewa, krzewy lub płożące się krzewinki. W Polsce jest ich około 30-stu gatunków, są owadopylne, najwcześniej kwitnącą jest wierzba iwa, posiadająca grube, oliwkowego koloru młode pędy. Najbardziej rozpowszechnione w naszej gminie są wierzby: **biała, krucha i purpurowa, czyli wiklina**.

Jak mieszkańcy naszej gminy postrzegają wierzbę?

Zazwyczaj kojarzy się ona ze spróchniałym tworem, wysokim na około 2-3 m, o grubości zależnej od wieku, ale przeważnie obfitej [tych cieńszych ja-

kość nie dostrzegamy], posiadającym solidną czuprynę z młodych, co kilka lat obcinanych gałęzi, pokrytych wczesną wiosną „baziami”, później mieniającą się zielenią i srebrem owłosionych od dołu listków, wśród których pobłyskują linie żółtopomarańczowych, młodych pędów. Nieobcinana dorasta do ok. 25 m żyjąc do 100-u lat. To **wierzba biała**, która lubi lasy łąkowe, siedliska o dużej wilgotności podłoża. Jeżeli sama nie wysięje się, to bywa sadzona, dzięki rozbudowanemu systemowi korzeniowemu, do umacniania brzegów rzek, zabezpieczenia przed osuwaniem ziemi a przy tym pobiera z podłoża bardzo duże ilości wody. Znając te cechy warto byłoby pomyśleć o posadzeniu jej w miejscach zagrożenia, które uwidoczniły się po ostatnich ulewnych deszczach i powodziach.

Kora wierzby stanowi surowiec lekarski, gdyż zawiera flawonidy**, kwasy organiczne i glikozydy*** z najważniejszym - salicyną. Salicyna zawarta w wysuszonej korze, zebranej z młodych 2-3 letnich gałązek, ma działanie przeciwzapalne, przeciwgorączkowe i ściągające. Stosowana jest przy bólach głowy, przeziębieniach z gorączką, chorobach reumatycznych i w miażdżycy. Obecnie kora wierzby zastępowana jest syntetycznie produkowanym kwasem acetylosalicylowym – „Aspiryną”, „Polopiryną”. Napar z kory wierzby działa również skutecznie na wyżej wymienione dolegliwości a nie oddziałuje tak szkodliwie na nasze i tak już udrećzone wsządobyłską chemią, żołądki.

Konary i gałęzie wierzbowe od wieków płonęły w wiejskich piecach, mimo niskiej wartości opałowej, a piece chlebowe po niczym tak dobrze się nie grzały i nie dawały rumianego pieczywa, jak po spaleniu w nich w y s u s z o n e j wierzby.

Piękną odmianą wierzby białej, która swoimi długimi, cienkimi gałązkami zdobi nasze

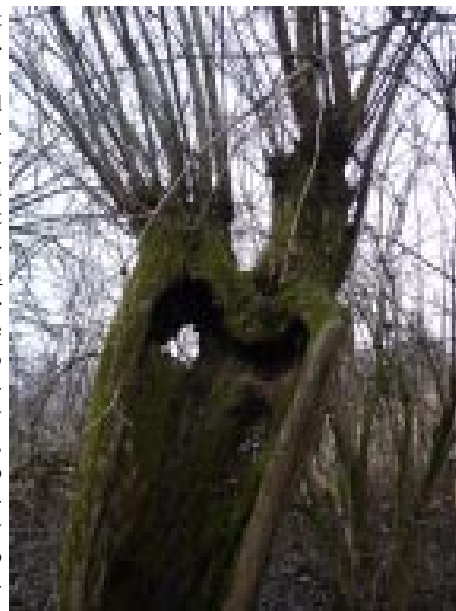
ogrody i parki jest **wierzba płacząca**.

Drugą pod względem popularności występowania na pierwszy rzut oka przypominająca wierzbę białą jest **wierzba krucha**, jednak ta nie ma srebrzystego meszku pod liśćmi, młode pędy ma oliwkowe, bez meszku i co najważniejsze - stąd nazwa- pędy te bardzo łatwo oderwać od grubszej gałęzi.

Wierzba purpurowa, popularna **wiklina**, świetnie czuła się posadzona wzdłuż koryta Wieprzówki, gdyż tak elastyczny pod względem wymagań środowiskowych gatunek rośnie naprawdę wszędzie. Jej wyprostowane, cienkie i bardzo elastyczne pędy, w młodości czerwone i błyszczące z powodu dużej ilości garbników są gorzkie, niejadalne dla zwierząt, stąd mówi się o niej, iż jest to wierzba mądra. Jest też jedną z głównych roślin, obok wierzby wiciowej, wykorzystywanych w wikliniarstwie.

Na szczególną uwagę w dzisiejszych czasach, kiedy koszty energii konwencjonalnej ciągle rosną, zasługuje wspomniana już **wierzba wiciowa**, która z powodu szybkiego wzrostu nadaje się do wykorzystania w energetyce. Poza tym jest najefektywniejszą rośliną wykorzystywaną do oczyszczania gleby z metali ciężkich i toksycznych związków, ponieważ w budowie je w swoją masę.

Obok typowo użytkowych gatunków wierzby wiele z nich swoim ciekawym wyglądem ozdabia również nasze ogrody. Należy do nich **wierzba szara** (łoza), rosnąca jako przyziemny krzew lub szczepiona na wysokiej podkładce. Spiralnie poskręcane gałązki i liście ma **wierzba mandżurska** a zwisającymi białymi, różowymi, jasnozielonymi pędami szczyli się **wierzba zwarta**. Niektóre gatunki występujące naturalnie w Tatrach lub na Babiej Górze, które w czasie moich wycieczek w tamte strony podziwiam, możemy wykorzystywać jako



trwały element naszych przydomowych skalniaków. Są to: mała, płożąca się roślina - **wierzba zielna** (wytrzymałe 8 miesięcy pod śniegiem z zielonymi liśćmi), relikwit glacialny****, **wierzba żyłkowana** z woskowym nalotem na liściach, także relikwit oraz **wierzba alpejska**, lubiąca jednak podłoże wapienne.

Wierzby te w górach występują przeważnie w miejscach zwanych wyleżyskami, w których panuje duża wilgotność, dając doskonałe warunki nie tylko wierzdom.

Wracając kilkadziesiąt lat do przeszłości, przypominają mi się wierzby iwy jako doskonałe przyrządy gimnastyczne, a inne gatunki, których kora późną wiosną, gdy daje się oddzielić od pędu, doskonale służyły do wykonywania piszczałek, gwizdków czy grzmiących głębokim basem trąb. Zastanawiające jest, czy nie byłoby dobrze na nich głośno zatrabić, aby wszyscy, którzy są odpowiedzialni za umocnienie rowów, strumieni, skarp i rzek, przypomnieli sobie o wierzbach jako współnikach w walce z żywiołami i chronieniu przyrody.

Ryszard Fraś

*Maria Ziolkowska – „Gawędy o drzewach”

**flawonidy - grupa organicznych związków chemicznych występujących w roślinach, spełniających funkcje barwników, przeciwutleniaaczy.

***glikozydy - pochodne cukrów, mają działanie bakteriostatyczne.

****relikwit glacialny – organizm będący pozostałością okresu zlodowacenia.





Listy do redakcji

Szanowna Redakcjo!

Piszę do Was, ponieważ jestem zbulwersowana bezgraniczną ludzką głupotą.

Podobno na głupotę nie ma lekarstwa i boję się, że w tym przypadku może tak być.

Liczę jednak na to, że może nagłośnienie tej sprawy w czymś pomoże, może ktoś będzie miał jakiś pomysł, jak temu zaradzić.

Wierzę, że znajdą się osoby, które poruszy ta sprawa. A może sprawca poczuje się mniej bezkarny, kiedy dowie się, że kogoś interesuje, co on wyprawia.

Otóż w lesie, na terenie Wieprza, przy granicy z Inwaldem, ktoś corocznie, przed Świętami Bożego Narodzenia wycina kilka pięknych, dorodnych, liczących kilkadziesiąt lat, wysokich na około 20 metrów jodeł. Żeby było mu wygodniej, ścina je na wysokości pół metra nad ziemią, następnie wybiera sobie ładny wierzchołek, który nadaje się na choinkę, resztę po prostu zostawia. Tej zimy wyciął kolejne 3 jodły. Kiedy patrzę na te drzewa, zastanawiam się, czy są granice ludzkiej głupoty. Ktoś przez kilka dni cieszy się choinką, potem ją po prostu wyrzuca, a ona rosła pewnie 80 lat i roslaby jeszcze drugie tyle.

Swoją drogą, nie wiem, jak można się cieszyć tym drzewkiem, ja bym nie umiała... Czy ten człowiek myśli tylko o tym, że zaoszczędzi 100 zł i nie obchodzi go, jakim kosztem?

Przecież w lasach jest już bardzo mało jodeł, młode drzewa w ogóle nie rosną. Jak tak dalej pójdzie, to pewnie w niedługim czasie nie zostanie ani jedno drzewo iglaste.

Czy można do tego dopuścić? Myślę, że nie można pozwolić, aby takie osoby czuły się bezkarnie.

Mieszkanka sołectwa Wieprz

Od Redakcji.

List opisuje smutny proceder kradzieży drzew z prywatnej posesji i jest to przestępstwo, które jest karalne. Jeżeli ktoś z mieszkańców zobaczy w przyszłości „amatorów darmowych choinek” powinien poinformować o tym policję. Złodzieje czują się coraz bardziej bezkarni, gdyż wielu ludzi nie reaguje na ich proceder. Tylko dzięki współpracy wszystkich mieszkańców nasz dobytek będzie bezpieczniejszy a okolica czystsza. Dotyczy to kradzieży drzew, okradania domów, samochodów, ale także i spalania śmieci w piecach czy wyrzucania worków ze śmieciami do przydrożnych rowów.

Red.

OSZUST W WIEPRZU

26 grudnia przed mszą i po mszy o 11.00 przed kościołem parafialnym p.w. Wszystkich Świętych w Wieprzu młody człowiek, podpierając się na kuli, chwiejąc się na chorych nogach, prosił o datki i pomoc - i robił niezłe przedstawienie. Był przekonujący. Nauczony doświadczeniem, że nie daje się takim osobom - nie dostał ode mnie nic.

Po mszy młody żebrak zszedł o kuli w stronę Urzędu Gminy, po drodze wstąpił do kiosku spożywczego, (kiedy już wszyscy przeszli i przejechali z kościoła), zrobiwszy tam zakupy bez utykania wsiadł do czerwonego Opla Calibra na tablicach rejestracyjnych ze Śląska i odjechał w stronę Zatora.

Po zaczerpnięciu informacji na Komendzie Policji, okazało się, że ktoś taki może dostać do 5 lat za takie oszustwo, jednak zeznanie może złożyć osoba bezpośrednio oszukana – osoba, która dała pieniądze.

Zbulwersowany mieszkaniec



SPORT

PRZYGOTOWANIA CZAS ZACZAĆ

Początek roku 2011 i lekka odwilż, jest to początek gorącego okresu dla piłkarzy. Swoje przygotowania rozpoczęli również piłkarze LKS-u Orła Wieprz. Trener Sławomir Tynka jak zwykle stanął na wysokości zadania i zaplanował dla swoich podopiecznych pełen „atrakcji” okres przygotowawczy. Do końca marca zawodnicy mają do zaliczenia ponad 40 jednostek treningowych: sparingów, zajęć na hali, siłowni oraz na sztucznej nawierzchni Orlika w Wieprzu.

Już pierwsze treningi stycznia pokazały, że łatwo nie będzie. Niestety to właśnie teraz futboliści muszą „naładować baterie” na cały kolejny rok ponieważ przerwa letnia w niższych klasach rozgrywkowych jest bardzo krótka, zaledwie 3-4 tygodniowa, i pozwala

tylko na złapanie drugiego oddechu. W planach „Orla” są liczne sparingi z lokalnymi rywalami. 29 stycznia rozegrany zostanie coroczny Turniej o Puchar Prezesa „Orla” Wieprz. Rok 2011 to już VII odsłona tego turnieju. W tym roku w turnieju wystąpi 10 ekip. Dwie wystawia gospodarz zabawy czyli „Orzeł” Wieprz. Również 2 miejsca zostały przyznane corocznym gościom czyli Górnikowi Bobrowniki (są to triumfatorzy turnieju z lat poprzednich, występujący na co dzień w bytomskiej A-klasie). Pozostałe 6 zespołów to: KS Chelmek – przedstawiciel V-ligi krakowsko-wadowickiej (najwyżej notowany klub występujący w turnieju), „Błyskawica” Marcówka (A-klasa Wadowice), „Brzezina” Osiek (VI liga Wadowice), „Jedność” Wieprz (A-klasa Żywiec), „Sokół” Buczkowice (A-klasa Buczkowice), „Orzeł” Witkowice (A-klasa Oświęcim). Po obsadzie turnieju możemy wywnioskować, że zapowiada się



pasjonująco. Wyniki tego widowiska podane zostaną w następnym numerze „Więści z Gminy Wieprz”.

Zmiany kadrowe

„Orzeł” mając w perspektywie walkę o awans do wyższej klasy rozgrywkowej szuka wzmocnień. Z zespołem z Wieprza trenują dwaj nowi zawodnicy ostatnio występujący w szeregach jednego rywali „zza między”. Nazwiska graczy pozostają na razie tajemnicą, ponieważ ich transfer stoi na razie pod znakiem zapytania. Prawdopodobnie na stałe do szeregów

„Orla” dołączy były gracz „Leskowca” Rzyki – Piotr Suszał. Po półrocznym wypożyczeniu do LKS-u Głębowice wraca bramkarz Szymon Kubic, który zajmie miejsce Bartłomieja Pochopnia – nie wznowił on bowiem treningów po przerwie zimowej.

Jak przebiegały przygotowania oraz jak wypadły gry kontrolne i sparingi poinformujemy już w następnym numerze gazety. Piłkarzom życzymy

wytrwałości w ciężkiej pracy i jak najlepszych wyników tego wysiłku.

(qbek99)



STRAŻ POŻARNA

STAŁY DOPIY W ŚWIEŻEGO POWIETRZA

Okres grzewczy, piecyki gazowe, kominki, piece kaflowe to wszystko sprawia, że wzrasta zagrożenie zatruciem czadem!!!

Stały dopływ świeżego (zewnątrznego) powietrza do urządzenia, w którym następuje spalanie gazu ma podstawowe znaczenie. Brak dopływu świeżego powietrza powoduje niedobór tlenu. Wynikiem tego niedoboru jest niepełne spalanie i powstawanie tlenku węgla. Następuje to wówczas, gdy okna mieszkania są szczelnie zamknięte. Stały dopływ powietrza do mieszkania jest również warunkiem niezbędnym swobodnego odpływu spalin. W związku z tym należy pamiętać, aby przed każdą kąpielą dobrze przewietrzyć łazienkę, by szczelne okna były wyposażone w nawiewniki powietrza, a podczas kąpieli uchylone było okno w mieszkaniu lub łazienki. Zastłanie kratki wentylacyjnych, zarówno nawiewnej w drzwiach do łazienki, jak i wywiewnej na wlocie do przewodu wentylacyjnego grozi śmiertelnym zatruciem. Podczas kąpieli nie należy używać innych urządzeń służących do spalania gazu, jak kuchenka gazowa, piekarnik, bowiem powodują

one zmniejszenie ilości tlenu w mieszkaniu, co sprzyja niepełnemu spalaniu gazu. Kąpiel w łazience, połączona z kilkukrotnym włączaniem i wyłączaniem piecyka gazowego, powinna trwać możliwie krótko.

Codziennie słyszymy w mediach, że ktoś się zatrzał tlenkiem węgla, ktoś zmarł – zaccadził się. Myślimy - nas to nie dotyczy. Niestety, tlenek węgla również w naszej gminie zbiera swoje żniwo. Ofiara śmiertelna, liczne zatrucia, co należy robić, by zmienić świadomość społeczeństwa, ile osób musi ucierpieć...

Każdego roku z powodu zatrucia tlen-

kiem węgla, potocznie zwanego czadem, ginie kilkadziesiąt osób. Bardzo często nie ma to związku z powstaniem pożaru, a wynika jedynie z niewłaściwej eksploatacji budynku i znajdujących się w nich urządzeń i instalacji grzewczych.

Co zrobić, aby uniknąć zaccadzenia?

Podstawową przyczyną zatrucia są zamknięte, szczelne okna. Powoduje to powstawanie tlenku węgla w procesie niepełnego spalania paliwa i utrudnia odpływ spalin. Tyle spalin wypłynie przez komin, ile świeżego powietrza napłynie do pomieszczenia z zewnątrz. Zatem przede wszystkim należy zapewnić możliwość stałego dopływu świeżego powietrza do paleniska (pieca gazowego, kuchenki gazowej, kuchni węglowej lub pieca) oraz swobodny odpływ spalin.

Należy więc:

- uchylić okno w mieszkaniu, gdy korzysta się z jakiegokolwiek źródła ognia (pieca gazowego z otwartą komorą spalania, kuchenki gazowej lub węglowej),
- nie zastłaniać kratki wentylacyjnych i otworów nawiewnych,
- zadbać o drożność przewodów spa-



linowych i wentylacyjnych, a więc:

- nie dokonywać podłączenia urządzeń grzewczych do przewodów kominowych bez wymaganej opinii kominarskiej,
- przeprowadzać kontrole techniczne, w tym sprawdzanie szczelności przewodów kominowych, ich systematyczne czyszczenie oraz sprawdzanie występowania dostatecznego ciągu powietrza, - co najmniej raz w roku zlecić profesjonalnej firmie kominarskiej kontrolę przewodów kominowych: dymowych, spalinowych i wentylacyjnych,
- przeprowadzać okresowe czyszczenie przewodów kominowych, a także usuwać sadzę zgromadzoną w osadniku pieców węglowych,
- użytkować sprawne techniczne urządzenia, w których odbywa się proces spalania, zgodnie z instrukcją producenta; kontrolować stan techniczny urządzeń grzewczych,
- stosować urządzenia posiadające stosowne dopuszczenia w zakresie wprowadzenia do obrotu; w sytuacjach wątpliwych należy żądać okazania wystawionej przez producenta lub importera urządzenia tzw. deklaracji zgodności, tj. dokumentu zawierającego informacje o specyfikacji technicznej oraz przeznaczeniu i zakresie stosowania danego urządzenia,
- w przypadku wymiany okien na nowe, sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w

stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację,

- systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu, bądź kratki wentylacyjnej; jeśli nic nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przywrzeć do wyżej wspomnianego otworu lub kratki,
- często wietrzyć pomieszczenia, w których odbywa się proces spalania (kuchnie, łazienki wyposażone w termogazowe), a najlepiej zapewnić nawet niewielkie, rozszerzenie okien.
- nie bagatelizować objawów duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, oszołomienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegamy zatruciu czadem; w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy i zasięgnąć porady lekarskiej. *Niebezpieczeństwo zaccadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla jest gazem niewyczuwalnym zmysłami człowieka oraz zwierząt (bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku), blokuje dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w czerwonych ciałkach krwi, powodując przy długotrwałym narażeniu (w większych dawkach) śmierć przez uduszenie.*

W trosce o własne bezpieczeństwo, warto rozważyć zamontowanie w domu czujek dymu i gazu. Koszt zamontowania takich czujek jest nie-

współmiernie niski do korzyści, jakie daje zastosowanie tego typu urządzeń - łącznie z uratowaniem najwyższej wartości, jaką jest nasze życie! Średni koszt czujnika tlenu węgla to kwota od 50 do 200zł

W przypadku zatrucia tlenkiem węgla należy:

- zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza; w skrajnych przypadkach wybijając szyby w oknie,
- wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, jeśli nie stanowi to zagrożenia dla zdrowia osoby ratującej; w przypadku istnienia takiego zagrożenia pozostawić przeprowadzenie akcji służbom ratowniczym,
- wezwać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe, PSP),
- jak najszybciej podać tlen,
- jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie np. metodą usta - usta oraz masaż serca,
- nie wolno wpadać w panikę, kiedy znajdziemy dziecko lub dorosłego z objawami zaburzenia świadomości w kuchni, łazience lub garażu; należy jak najszybciej przystąpić do udzielania pierwszej pomocy.

Od kilku powyższych wiadomości może zależeć nasze zdrowie, a nawet życie. Zdrowie i życie naszych bliskich. Opracowano na podstawie: informacji z Biura Rozpoznawania Zagrożeń Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej

jherma.

MAŁOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA HANDLOWA WIZAN
n. zol. 1945
MSH
WIZAN
AMBROSIUM

34-120 Andrychów, ul. Legionów 7
tel. 033 / 875 32 55, 875 24 13,
fax 875 26 32, 875 28 04
www.wizan.com.pl e-mail: office.wizan.com.pl
Filia ZEMBRZYCE Filia SPYTKOWICE Filia ZATOR

Zapraszamy

- * do naszych ponad 40 placówek, a szczególnie do nowego **SUPERSAMU** w Andrychowie przy ul. Batorego 2 (dawna rzeźnia eksportowa)
- * Hurtowni Spożywczej w Andrychowie i Zembrzycach
- * Hurtowni Mąki Produkcyjnej w Inwałdzie, piekarni w Inwałdzie i Zatorze
- * magazynów artykułów rolnych i budowlanych w Andrychowie, Wieprzu, Inwałdzie, Ryczowie, Zembrzycach

Staramy się by zakupy w naszych sklepach były tanie i przyjemne

polecamy sprzedaż na kupony promocyjne w naszych sklepach.

ZAPISY

Ognisko Muzyczne

Metrum Krzysztofa Gawędy

Ośrodek Wspierania Rodziny, ul. Metalowców 10 w Andrychowie

Zapraszamy na indywidualne lekcje gry na:

- gitary klasycznej
- elektr. , basowej
- fortepianie
- keyboardzie
- akordeonie
- skrzypcach
- saksofonie
- klarnecie
- trąbce
- flecie poprzecznym
- uczymy także wokalu



dotatkowo **NAUKA TEORII MUZYKI w grupie - gratis!**

Przygotowujemy na egzaminy do szkół muzycznych z zakresu:

- gry na instrumencie,
- kształcenia słuchu, zasad muzyki, solfeżu,
- Jest możliwość wyboru innych specjalności takich jak:*
- harmonii aranżacji, instrumentacji, kompozycji,
- improwizacji

ZAPISY w czwartki o 14
lub po telefonicznym wcześniejszym uzgodnieniu

tel. 606 335 683

www.infofirma.pl/metrum



Dłonie i stopy zmęczone zimą

Okresem szczególnie nieprzyjemnym dla naszych rąk i stóp jest sezon zimowy. Problemy ze skórą pojawiają się z powodu niskich temperatur oraz centralnego ogrzewania i obniżonej wilgotności powietrza w mieszkaniu.

Warto pamiętać, że za każdym razem, kiedy myjemy i szorujemy ręce, uszkadzamy barierę naskórkową i wysuszamy skórę. Mała liczba gruczołów łojowych sprawia, że tłuszczowy płaszcz ochronny na skórze rąk jest bardzo delikatny i znika przy każdym ich umyciu. Aby się odbudował, potrzeba kilku godzin. Zanim to nastąpi, z pewnością nie unikniemy ponownego kontaktu z wodą i mydłem. Z drugiej strony duża liczba gruczołów potowych powoduje, że skóra dłoni błyskawicznie się odwadnia. Pozbawione warstwy ochronnej i wysuszone ręce stają się zaczerwienione, szorstkie, spierzchnięte. Skóra rąk jest bardzo delikatna, łatwo więc ulega szkodliwym wpływom warunków atmosferycznych, a zwłaszcza mrozu. Dlatego należy zakładać ciepłe rękawiczki jeszcze przed wyjściem z domu, po nasmarowaniu dłoni zimowym kremem do rąk, który odżywia, chroni przed wysuszeniem i oziębieniem. Najlepsze są kremy z gliceryną i silikonem, które odnawiają barierę ochronną skóry rąk. Ważne jest, by je zastosować po każdym umyciu rąk i zawsze, gdy skóra jest sucha. Nie warto kupować pierwszego, lepszego produktu, lepiej zużyć jeden porządny krem, który wyleczy i zregeneruje skórę rąk. Musimy nauczyć się systematyczności, gdy krem stoi na półce, nieśdety, nie zadziała.

Dodatkowo w zaciszu domowym można wykonać raz w tygodniu

peeling z oliwy z oliwek, cytryny, cukru i migdałów lub też przygotować kąpiel w oliwie z oliwek z dodatkiem witaminy A plus E. Pomoc zmęczonym i szorstkim dłoniom przyniesie również okład z siemienia lnianego. Jednak domowe sposoby mogą nie przynieść efektu. Wówczas niezbędne są wizyty w gabinetach kosmetycznych, gdzie na klientki czekają specjalistyczne zabiegi (kąpiel parafinowa o właściwościach natłuszczających, ujędrniających i odmładzających skórę rąk).

Również stopy po okresie zimowym wymagają szczególnej troski. Ubranie w ciepłe skarpety i ciężkie buty, narażone są na nadmierne pocenie, powstawanie odcisków i wrastania paznokci. W tym okresie dobrze pomyśleć o codziennej kąpeli stóp- relaksującej lub rozgrzewającej (z dodatkiem soli kuchennej lub cynamonu). Po każdym umyciu stóp należy bezwzględnie nałożyć krem pielęgnacyjny. Po okresie zimowym pięty, zewnętrzne krawędzie stopy oraz paluch szybciej niż latem pokrywają się zrogowaciałym naskórkiem. Podstawą pielęgnacji musi być zatem codzienna kąpiel i usuwanie grubej skóry. Jeżeli skóra na stopach jest przesuszona, zaczyna swędzieć i piec. Ciepłe rajstopy, skarpety i grube buty nasilają te dolegliwości. Jeśli skóra nie zostanie odpowiednio nawilżona i natłuszczona dobrze dobranymi kremami do stóp, zaczną boleśnie pękać (zwłaszcza na piętach). Należy pamiętać, by pedicure wykonywać co najmniej dwa razy w miesiącu.

Najlepszym sposobem pielęgnacji skóry rąk i stóp po zimie jest jednak wizyta w salonie kosmetycznym, w którym gruntownie i kompleksowo zadbają o kondycję dłoni i stóp, by wiosną można było cieszyć się ich pięknem.

*Zapraszam i pozdrawiam Kosmetyczka
Danuta Gumulak*



Smacznego!

Wybrane przepisy z kursu gotowania pani Jadzi Sopickiej

MAKOWIEC W CIEŚCIE CYTRYNOWYM

Składniki:

Ciasto
30 dag mąki
30 dag cukru pudru
18 dag margaryny
6 jajek
2 cytryny
proszek do pieczenia
kakao
Masa makowa
25 dag sparzonego i dwukrotnie zmielonego maku
3 jajka
1 szkl. cukru
cukier waniliowy

Krem

budyń śmietankowy ugotowany wg przepisu
olejek migdałowy
kostka masła/margaryny
3-4 łyżki zmielonych migdałów

Wykonanie ciasta:

Margarynę ucieramy z cukrem, dodajemy żółtka, potem sok i startą skórkę z cytryn, mąkę z proszkiem. Ucieramy i dodajemy pianę z białek, delikatnie mieszamy. Do 1/3 ciasta dodajemy kakao i mieszamy.

Masa makowa:

Żółtka ucieramy z cukrem. Mieszamy z makiem, cukrem i dodajemy ubitą pianę z białek. Tortownicę wykładamy papierem i wlewamy masę makową, białe ciasto i ciasto z kakao, pieczemy
Krem: Ucieramy masło i dodajemy po trochu budyń, na końcu olejek i migdały. Ostudzone ciasto odwracamy i na makowe wykładamy masę, polewamy polewą czekoladową.

PYSZNIAK

I ciasto- upiec biszkopt z 6 jaj
3 paczki herbatników lub biszkopciki, wódka
II ciasto
6 białek
po 15 dag maku suchego, kokosu, cukru
1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
Ubić białka z cukrem na sztywną masę, dodać pozostałe składniki, lekko wymieszać, wylać na wysmarowaną blachę i upiec.

Krem

1/2 l mleka

2 żółtka
1 jajko
po 1 łyżce mąki pszennej i ziemniaczanej
4 łyżki cukru
1 cukier waniliowy
1 kostka masła
1 cytryna
Połowę mleka zagotować, do drugiej dodać żółtka, jajko, cukier, mąki. Roztrzepać, połączyć z gotującym mlekiem i zagotować.
Masło utrzeć i dodawać przestudzony budyń, sok z cytryny. Masę podzielić na 2 części.
Przełożenie placka: biszkopt - połowa kremu - ciasto makowo-kokosowe - krem - herbatniki nasączone w wodce- polewa kakaowa.